

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczo bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 8.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej po południu.

Dziś: Jana Bożego.	Wschód słońca o godzinie 6-jej minut 40.	Wschód księżyca o godzinie 3 minut 39 r.	Czwartek: Grzegorza Pap.
Poniedziałek Franciszki W.	Zachód " 5-jej " 44.	Zachód " 10 " 58 r.	Piątek: Nicefora B. M.
Wtorek: 40 Męczenników.	Długość dnia godzin 11 " 4.	Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 3.	Sobota: Matyldy Kr. W.
Środa: Konstancyja W.	Przybyło " 3 " 22.	Dziś o godzinie 4-jej rano ciepła 5° R.	Niedziela: Longina M.

Relakcja Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Bogumiła bl.; jutro Miłogosta.
Zgromadzenia: Ogólne zebranie członków Towarzystwa muzycznego. (Sala reductowa—12 w południe.)
Wybory: Składanie kartek wyborczych na pięciu członków komitetu, oraz trzech członków delegacji rewizyjnej Towarzystwa muzycznego. (Kancelarja Towarzystwa w gmachu teatralnym—od 6—8-jej wieczorem.)
Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-jej rano do 5-jej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulca. (Hotel Europejski—od 10-jej rano do 7-jej wieczorem.)—Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Swiat № 56—od 10-jej rano do 7 1/2 wieczorem.)—Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krakowsk.-Przedm. № 66—od 10-jej rano do 4-jej po południu. Wejście bezpłatne.)—Wystawa etnograficzna, złożona z przeszło 1.000 okazów, przywiezionych przez p. Leopolda Janikowskiego z południowo-zachodnich brzegów Afryki. (Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. № 66—od 10-jej rano do 3-jej po południu.)—Wystawa nasion zbóż, traw, oraz produktów rolniczych fabrycznych. (Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—od 10-jej rano do zmierzchu.)
Teatry: Letni: dziś „Halka”; jutro „Makbet” (występ gościnnie pani Heleny Modrzejewskiej—abonament № 1-szy, przedstawienie 1-sze); — R o z m a i t o ś c i: dziś „Paryżanka”, oraz „Na wakacjach”; jutro „Fru-Fru”; — M a ł y: dziś „Przedwodnik dla zakochanych”, „Handel na żony”, oraz „Fidle Chochlika”; jutro „Zemsta nietoperza”. (7 1/2 wieczorem.)
Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 2715 rs. 95 kop. (Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskutecznią się od 9-jej rano do 1-jej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-jej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marii Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona zostanie solenna wotywa, a o godz. 4-jej po południu nabożeństwo pasyjne w języku polskim.

W sprawie konkursu architektonicznego.
(Pod adresem Towarzystwa zachęty).

W dziedzinie konkursów dziwne u nas panują zwyczaje i wyobrażenia; jeżeli np. ktoś na konkursie został pokrzywdzony, choćby najniesłuszniej po-

minięty, to jednakże o osobistą swą krzywdę upomnieć mu się nie wypada!..

Ja jednakże jestem innego zdania i nie lękam się być posądzonym o zarozumiałość; dla tego też wyznaję otwarcie, że przedstawiając na konkurs dwie moje prace najmocniej byłem przekonany, iż obie-dwie, jako pożyteczne i nieszablonowe przedewszystkiem wyróżnione zostaną.

Mocno też zostałem zdziwiony, gdy na konkursie pominięto je, tak, jak pominięto prace p. Szyllera i spółki i p. Hendela, który zamiast nagrody otrzymał tylko list pochwalny.

Nagrodzeni zaś zostali p. Goldberg, za plan cerkwi w Astrachaniu, p. Widawer za kurhaus południowo-niemiecki, p. Adamczewski za *Campo Santo* w połączeniu z crematorjum, p. Hoser wreszcie za projekt, zdaje mi się, kościola.

My zaś reszta od komitetu wystawy i sędziów dostaliśmy litografowane podziękowanie szematyczne za obsesanie wystawy niezaprzeczonej zalet projektami.

Podziękowanie podobnego rodzaju, wobec nas, niesłusznie pominiętych, jest niewłaściwym żartem, i wygląda zupełnie tak samo, jak gdyby ktoś kogoś na obiad zaprosił, zaraz na wstępie po karku go wyrzucił i za drzwi go wyrzucił, a w kilka dni przesłał mu piśmienne podziękowanie za łaskawe stawienie się na zaprosiny.

W początku tego litografowanego podziękowania komitet wymienia architektów zaproszonych do głosowania; stosownie do programu architektów w sądzie konkursowym powinno zasiadać 8-ju i za tylu też głosowaliśmy, tymczasem wymienieni są tylko czterej, a mianowicie: pp. Plebianski, Rakiewicz, Loewe i Braumann, co razem z budowniczym z komitetu Wojciechowskim czyni dopiero pięciu.

Zapytuję tedy komitet, na jakiej zasadzie nadużyto naszego zaufania i ośmielono się z tak rażącym niedoborem sędziów specjalnych sądzić nasze czysto specjalne prace?..

Na nagrodę pierwszą stosownie do programu, potrzeba było mieć 3/4, na drugą połowę głosów, z ogólnej liczby głosujących, coż więc tu znaczyło te 5 głosów specjalistów, gdy wszystkich głosujących było 12-tu, a raczej 13-tu, (oprócz wyżej wymienionych pp. Wrotnowski (2 głosy), Trębicki, Leo, M. Kotarbiński, Maszyński, Holewiński i Brochocki), a więc 7-ju niespecjalistów z ośmioma głosami?!

Gdyby więc który z nas miał nawet te wszystkie 5 specjalnych głosów, to i tak na głosowaniu przepadłby z kretesem wobec przeważającej liczby 8-ju głosów osób, które ani nie rozumieją, ani nawet nieprzeległy uważnie prac naszych i sądzić je mogą jedynie powierzchownie.

Tak, tego inaczej nazwać nie można, jak nadużyciem zaufania publicznego; za takie rzeczy w Anglii surowo karzą, w Niemczech zaś poprostu sprawę tę oddano by do sądu i wybrano nowych sędziów w odpowiednim komplecie, którzy przyznaliby nowe nagrody z kieszeni pierwszych niefortunnych sędziów wypłacić się mające. My zaś przyjmujemy rzecz taką najobojętniej w świecie, a jeżeli podniesie się jaki głos protestu i krytyki, nikt na niego niezwraca uwagi; pozostaje głosem wołającego na puszczy.

Oprócz tego komitet zaraz na wstępie popełnił niewłaściwość. Niewłaściwością tą było przeniesienie daty wydania wyroku z 15-go na 29-go stycznia, ańi bowiem dzień rozstrzygnięcia sądu konkursowego, ańi dzień wyścigów pod żadnym pozorem nie przerosi się na inny.

Sędziowie zażądali tej zwłoki, w celu gruntowniejszego obejrzenia i przestudjowania nadesłanych projektów i gdyby tak rzeczywiście było, można by ostatecznie darować te przekroczenia praw konkursowych; niestety jednak, sędziowie ani myśleli szczerze głowo rozpatrywać naszych projektów, lecz cały czas wytarżowany użyli na wymedytowanie najwłaściwszych, ich zdaniem, powodów, do usunięcia od konkursu prac najlepszych, zapominając, że to jest nowe bezprawie, gdyż tylko w programie przed konkursem można robić zastrzeżenia, po przyjęciu zaś

Cudusia i Brzyduś.

I.

Była sobie łączka niewielka, maleńka łączka; jedynym jej skrajem toczył się strumień, obrosły gęsto wikliną i olszynami, przeciwnym zaś wznosiło się wzgórze, na którym nito zameczyska sterczały ruiny, sine wiekiem, pokruszone latami a mchem i porostami, jako butelka starego węgryzyna obsiadła. Strumień a wzgórze otaczały łączkę pierścieniem; była jak w wianku.

Jak w wianku była niewielka, maleńka łączka, strojnisia nielada, kwieciami i zapachami królewsko zasobna. Zielona wiosną, niby szmaragdowa tafla, krasniała kolejno coraz nowymi barwami, w fumanach nurzając się woni. W porze parnasyj bielili się śniegów białością, później złociły ją jaskry słonecznie, lub kampanule błękitem pokrywały nieba, a gdy przyszedł na nią czas różowej smółki, to już pod uderzeniem południowych promieni słońca, łuna biła od niej purpury czerwoności i miodu przesłodkie zapachy.

A że łuna biła od niej purpury czerwoności i miodu przesłodkie zapachy, była tedy łączka strojnisia, oblubienicą ptasząt, much, łątek i motyli. Skoro z brzaskiem dnia pierwsze promienie słońca spijały z niej kopułę mgieł opalowych, które do snu przyoblekała się noca, a osiadła na kwiatach rosy kropole drzeć jęły światłem brylantowem, niby oczy dziewczyny weselem, wnet z każdego zaułka, traw-

ki, listka i kwiecica, setki, tysiące, krocie budziło się mieszkańców jej. Budziły się piosnką w wiklinie słowiki, swarliwe czyże na olszyn wierzchołkach, budziły barwne motyle, zwinne muszki, brzękliwe komary; mieniła się łączka wszelakim chrząszczów rodzajem; zdradliwe przedzę snuły po niej pająki, miody w mchach składały trzmielce, szafirowe w strumieniu kapaly się łątki, zmoczone na kwiatach susząc do słońca skrzydelka. Budziły się z piosnką, brzękiem, szelestem, budziły się wszystkie westchnieniem: „Dniu jasny, dajże mi w oczy spojrzeć, Cudusi!”

„W oczy Cudusi spojrzeć daj!” modliło się do słońca, co żyło na łączce. „Czy nie widziałeś, gdzie do snu się kryła?” pytał w przelocie motyl komara.

„W smółce nocowała onegdaj, u stóp wzgórza, ale jej tam dziś nie było, przeskakałem smółkę — pu-sta” — i biegł dalej, kwiat po kwiecie przegladając. „Spi jeszcze, to dla niej zarano — brzęknał trzmiel do pająka — tymczasem miód zbieram”. „I ja ze siatka spieszę — mruknął pajak — gdy się raz zbudzi i jednej już nitki nie wysnuję z siebie”. I tak wszystko, co dnia na łączce, wyglądało jej widoku, wyglądało jak złotego słońca. Aż się zjawiała.

Zjawiała się. Dokoła błękitnej kampanuli wrzawa, zbiegowisko. „Wstaje!” — krzyknęła na alarm mucha — „Wstaje!” ozwało się po łączce echem. „Gdzie? gdzie?”

„Gdzie, gdzie?” Tłoczono się pod smukłą lodyżkę kampanuli, na której szycie dzwonek błękitny chwiał się, pochylony nieco ku ziemi, jakby ciężarem czegoś przygięty. „Jest, jest!” „Budzi się, budzi”. Już i łątki wszystkie zbiegły się z nad strumie-

nia. Kwiat kampanuli zachwiał się raz, drugi, niby wicherem kołysany, coś lekko w dzwoneku błękitnym brzęknęło. „To ona”. „Dzień dobry” — zawołano chórem — i zwolna, przedniemi łapkami różki głaszcząc i pyszczkiem, zaspana jeszcze trochę, choć świeża, jak kropla rosy, wysunęła się z kwiatu na słońce i strzępnęła skrzydełkami, ukochanie ptasząt, łątek i motyli, piękna, jak czar Cudusia.

Piękna, jak czar, Cudusia, ośką była, wpół szmaragdową, rubinową na poły, ośką o wysmukłej figurce, skrzydełkach lekkich, jak marzenie, niebywale cienka w pasie, o ciętym, zabójczym żadelku. W wydrażonej lodyżce głogu nad strumieniem zrodzona, Benjaminkiem była jednocześnie i pierworodną w rodzinie, jajeczko bowiem, na nią zniesione ostatnie, najpierwsze rozwinęło się w gąsienniczkę. Taki bo już zwyczaj u tych szmaragdowo-rubinowych ósek.

Taki bo u nich zwyczaj. Gąsienniczką Cudusia była żarłoczną. Karmiona przez matkę-ośę najwybredniejszemi kaskami, o coraz nowe dopominając się, rosła szybko, aż pewnego dnia tuczonego pożarłszy komara, w dziwną zapadła senność. Zdało jej się: drętwieje, zamiera; wtulona w zaciszną fałdę listka głogowego, zasnęła snem twardym, kamiennym. Jak długo sen trwał, nie wiedziała, gdy się wszakże ocknęła i w wodzie przejrzała strumienia, gdy sfrunęła na słońce i sama jak kwiat na kwiaty opadła, gdy strzępnęła radośnie skrzydłami, które jej ktoś we śnie poprzyginał, oniemiała z podziwu. A dokoła wołano: „Jaka piękna!”

„Jaka piękna!” — wołano dokoła. „Piękna, piękna, piękna” — powtarzały łątki, komary, motyle. „Istna Cudusia” — szepnęła nadlatując Paź-królowej, znany

prac na konkurs żadne następne wyłączenia miejsca mieć nie mogą.

Gdybyż jeszcze wyłączenia te miały jakiś sens i konsekwencję—nie bym na to nie powiedział, lecz wyłączenia te jedynie tylko za złośliwy żart uważać należy! Wyłączono bowiem: prace, które już były rozsadane na konkursach w Warszawie; elewacje bez planów i plany bez elewacji; prace wykonane dawniej niż lat temu trzy i wreszcie prace akademickie, a więc nie samodzielne, lecz pod okiem i z pomocą profesorów wykonane. Wyłączono, a mimo to nagrodzono p. Adamczewskiego za projekt Campo Santo w połączeniu z Crematorium, zapominając że projekt ten w nieco odmienniej, ale za to w formie o wiele estetyczniejszej nagrodzono już raz przed 10-u laty w temże samem Towzystwie sztuk pięknych, dalej p. Widawera za projekt Kurhausu, wypracowany w politechnice w Karlsruhe pod okiem i z pomocą profesora Józefa Durm, w końcu p. Hosera za projekt kościoła, wykonany również w politechnice w Rydze.

Jeżeli więc weźmiemy pod uwagę, że nagród rozdano cztery, powyżej przytoczone fakta komentarzy nie potrzebują. Nie będę się też więcej nad nimi zastanawiał, na zakończenie tylko zapytam się szan. komitetu, czy praca, jaką na następnym konkursie miałem zamiar przedstawić, mianowicie budownictwo wiejskie, tak jak miejskie przedstawiłem w tym roku, będzie pracą odpowiednią, czy też może lepiej przesłać jaki Kurhaus dla leczących się kochiną, lub też jaki gmach do metalizowania ciał nieboszczyków, albo wreszcie jaką pagodę indyjską?

Pytam się zupełnie serjo, gdyż przecież powinniśmy wiedzieć, czego się zatrzymać mamy...

M. Rudakowski, budowniczy.

Bulwary warszawskie.

(Nowa faza projektu Devarsa.)

II.

W artykule wczorajszym objaśniliśmy, iż nowe propozycje przedstawione przez Devarsa zarządowi miasta, usuwają duże kardynalne przeszkody, które zdawały się niemożliwymi do przyjęcia.

Przyjrzyjmy się teraz, w jaki sposób rozwiązanie tej lamigłówki stało się prawdopodobnem.

Devars i kompanja francuzka przystępują tedy do zamierzonej budowy bulwarów i w miarę postępu robót, brukują ulice, zaprowadzają wodę, gaz i przeprowadzają sieć kanałów zgodnie z zatwierdzonym projektem Lindleya.

Do budowy bulwarów samych zabiera się Devars w tej myśli, że jedynem wynagrodzeniem jego stanowić będą grunta, wydobyte z lożyiska kapryśnej rzeki, zaś za roboty dodatkowe prowadzić się będą rachunki jaknajściślejsze i miasto pozostanie dłużnikiem Devarsa na sumę około 1,400,000 rs., za które opłacać będzie 5%, t. j. około 70,000 rs. rocznie.

Wynagrodzenie za odstąpione place w nowej dzielnicy: na ulice, skwery i plantacje, w rozmiarze, w jakim zarząd miasta uzna to za nieodzowne, obliczo-

nem będzie przez rzeczoznawców wybranych przez obie zainteresowane strony.

W artykule wczorajszym określiliśmy w okrągłych cyfrach przestrzeń potrzebną na 400,000 łokci kwadratowych, a przyjmując 3 rs. za łokieć kwadratowy, otrzymamy około 1,200,000 rs. jako należność za teren odstąpiony przez Devarsa na rzecz miasta.

Cyfra ta nie jest dokładną i do ścisłości nie może rościć najmniejszej pretensji, gdyż do chwili zaprojektowania sieci ulic, wymiaru skwerów, placów i przestrzeni dla plantacji brak z jednej strony cena 3 rs. za łokieć kwadratowy, jest również cyfrą przyjętą *ad libitum*, byleby tylko wyrobić sobie pojęcie o przybliżonej i na ten cel potrzebnej sumy.

Dług obciążający fundusz miejski z tej pozycji pochodzący wyniesie około 60,000 rs. rocznie, czyli razem 130,000 rs. na odsetki.

Na amortyzację doliczyć wypada około 40,000 rs. rocznie, tak, że ciężar roczny sięgałby cyfry

$$130,000 + 40,000 = 170,000 \text{ rs.}$$

Budżet miejski narazie, wobec poważnych robót asenizacyjnych nie może uwzględnić, ani pokryć wydatków z tytułu budowy bulwarów. Przewiduje to więc Devars i stawia rzecz tak: Wszelkie rozchody miejskie, czy to na utrzymanie szkół, czy też szpitali, policji, sądownictwa, na urządzenie kanalizacji i wodociągów miasta Warszawy, lub na inne jakiegokolwiek wydatki rok rocznie budżetem objęte, mają pierwszeństwo przed spłatą należności bulwarowej.

Gdyby więc w ciągu 10 lat, przypuścimy, fundusze miejskie nie pozwoliły na jakiegokolwiek spłaty, należność roczna Devarsovi zapisuje się na jego korzyść.

Skoro jednak stan finansowy miasta z biegiem lat okaże nadwyżkę dochodów nad rozchodami, wtedy rozpocznie się spłata długu; wysokość jednak spłaty zależy wyłącznie od zarządu miasta i może wynosić $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{3}$ lub $\frac{1}{2}$ tej nadwyżki, jaką budżet roczny wykaże.

Są to warunki bardzo dogodne, nie krepują albowiem zarządu miejskiego, który zacznie dłużnika swojego spłacać wtedy, gdy będzie ku temu zupełnie usposobiony i przygotowany.

Dodać tu winniśmy jedno zastrzeżenie Devarsa:

Wobec zaufania do rozwoju naszego miasta i do jego siły podatkowej, ułożył on warunki swoje tak, jak to powyżej określiliśmy; zastrzega się jednak, że gdyby miasto jakiegokolwiek wielkie roboty budowlane rozpoczęło, natenczas dług bulwarowy musiałby poprzednio być uregulowany.

Wymaganie takie jest zupełnie racjonalne i prawdopodobnie nie będzie stanowiło poważnej przeszkody dla zarządu miejskiego, który o ile wiemy, pragnie szczerze, ażeby tę opuszczoną i w ohydny stan przedstawiającą się dzielnicę zamienić w nową i wykwinną część miasta.

W dalszym ciągu zajmie nas kwestja: na czem francuzi zasadzają swoje obliczenia zysku przy budowie bulwarów? K. W.

na łączce lowelas. „Cudusi! rycerzem mianuję się twoim, blaskiem skrzydeł złotych weselić będę oczy twoje, najprzedniejszemi napoję zapachami i poniosę tam w górę do słońca, ciepłego, jasnego słońca i opowiadać ci będę miłość moją, opowiadać kochanie moje”... — i urwał.

Tu urwał. Cudusia sfrunęła młodych próbować skrzydeł; gdzie jej oświadczyń słuhać było miłosnych. Bujala swawolna po łące, a rojem za nią motyle, komary i lątki. Czem jest wielbiciel, gdzie ich są tysiące? Jednym tylko z wielbicieli. Zrozpaczony Paź-królowej, on, któremu się żadna dotąd nie oparła lątka, gdy przez dzień cały daremnie Cudusie ścigał, wieczorem w najgęstsze rzucił się mgły nad strumieniem — i utonął. „Paź-królowej z miłości dla niej utonął” — powtarzano i rosła na łączce sława Cudusi, rosła z dniem każdym.

Rosła na łączce sława Cudusi z dniem każdym; a ofiary jej padały setkami. Najprzedniejsza z lątek w otwarty pyszczyk skoczyła słowika, powiesiło się z rozpaczy pajaków sześć, a much, komarów zginęło bez liku. I sprzykrzyło się Cudusi panowanie na łączce i sfrunęła raz pewnego na wzgórze — rozmaitości szukając.

II.

Rozmaitości szukając tedy, sfrunęła Cudusia pewnego razu na wzgórze, na którym niby butelka starego węgryna, omszałe sterczało zamczykso. „Inny kraj, inni może wielbicieli” — myślała óska, wesoło do słońca rubinowym kiwając odwołczkiem. Ze starej na starą przelatując cęglę, nagle wstrzymała się w drodze. A to co?

„A to co? — powtarzała zdziwiona — a to co?” Tam

przed nią sunęło w cień, snać z pośpiechem, bo nóg jego wobec szybkiego ruchu dojrzeć nie była w stanie, dziwaczne jakieś a szkaradne, szkaradne stworzenie. Szare, bezbarwne, spłaszczone, bezkształtne, przesunęło się po przestrzeni, oświetlonej słońcem, jakby ciepłem jego gnane i znikło w wilgotnej szparze wśród rozłamu dwóch niedokładnie spojonych cegieł. Brrr, wstrząsnęła się na razie Cudusia.

Wstrząsnęła się na razie Cudusia, ale na razie jedno... „Jako — myślała dalej — tak przejść koło mnie i ani w moją stronę spojrzeć?” — i przebiegła tam i z powrotem po nad szparą, mieszkaniem potwora. Nic. Przynęła się zatem bliżej, bliżej i różki zapuściła wewnątrz. Poczula niemi jakieś wilgotne ciało. Wzdrygnęła się ponownie, ale nie ustąpiła.

Wzdrygnęła się, ale nie ustąpiła. Czarem piękności swojej uosobioną brzydotę zdobyć postanowiła, olśnić, rozkochać. Wydało jej się to zwycięstwem nielada. Nie motyl to bowiem był, lekkomyślnie na smółce rozpinający skrzydła, a do miłostek skory i zabawy, ale ponury, szpetny, jak noc, zimny filozof Brzydus — stonóg. Tego zdobyć!

Tego zdobyć! Sfrunęła na sam skraj szczyliny i dalej brzękać skrzydłami, dalejże odwołczkiem kiwać rubinowym. Raz, drugi, trzeci. Nastawiła różki, zdało jej się, że z ciemnej szpary szelest ją dobiegł jakiś. Odsunęła się krokiem na bok i patrzy i słucha. To on, to on.

Tak, to on. Szpetny, jak noc, szary, bezbarwny, spłaszczony, wilgocią i pyłem pokryty, wypelznął zwolna z nory Brzydus i stanął naprzeciw óski — oczarowany. Szybkim, zwinnym ruchem posunęła się Cudusia krokiem naprzód, obejrzała się: Brzydus szedł na nią, wybiegła na jasne słońce, obejrzała

Demon.

Piekłem swych żenie spopielaś mi duszę,
Ust pocałunkiem mówisz mi o niebie,
Chcę nienawidzić, a kochać cię muszę,
Pragnąc przeklinać modłę się do ciebie.
Z twej winy wszystkie przechodzę katusze,
Z twej winy ginę w rozpaczy erobie —
Chcę nienawidzić, a kochać cię muszę,
Pragnąc przeklinać — modłę się do ciebie...

Z twych oczu do mnie idzie prąd tajemny,
Co krew przemienia w lawę roztopioną,
Myśl moja strąca w chaos szaleństw ciemny
I paszczą żądy wyzera mi łono.
Wiem, że jest wtedy lichy i nikiżemny,
Że rozpasaniem zmysły moje piona,
Gdy mnie twych oczu wzburzy prąd tajemny,
Co krew przemienia w lawę roztopioną.

Tys obniżyła górne moje loty,
Ty mnie zatruwasz swóich żąd oddechem,
Jednak cię żegnają cichą lżą tęsknoty,
Jednak serdecznie witam cię uśmiechem.
I pragnę, pragnę dziękuję twej pieśnocy,
Twych słów namiętnych chcę się poić echem,
Choć obniżyłaś górne moje loty,
Choć mnie zatruwasz swóich żąd oddechem.

Gdy mnie porywasz w nagie swe ramiona,
Gdy czuję drżenie piersi twej gorącej,
Duch mój zamiera i myśl moja kona,
Do mózgu bije fala krwi kipiącej,
Chciałbym cię zdusić, jak wąż Laokona,
Chciałbym gryźć ciało, jak tygrys łaknący,
Gdy mnie porywasz w nagie swe ramiona,
Gdy czuję drżenia piersi twej gorącej.

Tys potargała mojej lutni struny,
Tys uciszyła tęskne pieśni moje
I na me niebo cisnęłaś pioruny
I wypelnilas natchnień moich zdroje.
Na bladej skroni wstydu mając łuny,
Oto, przed tobą, demonie mój, stoję,
Coś potargała mojej lutni struny,
Coś uciszyła tęskne pieśni moje...

Wiem, że z pod twego nie wydrę się czaru;
Nieublagany kacie i demonie,
Że jak pić będę z twoich ust piharu,
Móg mieć szalony i tętniące skronie,
Póki od młodej krwi mojej pożaru
Duch nie omdleje i serce nie splonie,
Wiem, że z pod twego nie wydrę się czaru,
Nieublagany kacie i demonie...

Or—of.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż w sferach rządowych postanowiono powiększyć stopień kary za pojedynki. Za zabicie przeciwnika w pojedynku grozić będzie kara więzienia lub zamknięcia w twierdzy do lat 6-ich, za zranienie przeciwnika — do lat trzech. W tych wypadkach, kiedy pojedynek obył się bez rozlewu krwi, obadwaj przeciwnicy ulegają karze aresztu do 6-ich miesięcy. Ten, kto zmusza przeciwnika do pojedynku, groźbą pogardy społecznej lub korporacyjnej i t. d., pociągany będzie do odpowiedzialności sądowej i podlegać będzie karze aresztu od 6 tygodni do trzech miesięcy lub karze pieniężnej do 100 rubli. Jednocześnie postanowiono powiększyć odpowiedzialność sądową sekundantów.

się raz jeszcze: a on, syn nocy, padając prawie ołzaru, szedł za nią. Zwyciężyła widocznie.

Zwyciężyła i dziw, zwycięstwo to uradowało ją wielce, uradowało, bo Brzydus zwyciężył także. Cemu? Taki bo już ich zwyczaj, rubinowo-szmaragdowych ósek.

III.

Taki bo już ich zwyczaj. Co dnia tedy o świcie, ze smółki różowej czy błękitnej kampanuli i strunawszy, na tłum wielbicieli obojętna, biegła Cudusia na omszałego zamczykso mury, aż dnia pewnego u stóp ich Zosię spotkała i Tadzia.

Zosię spotkała i Tadzia. Zosia dziewczyną była jak malowanie, Tadzio chłopakiem jak obraz, Cudusia jak każda óska — ciekawa. Na najbliższej siadła cęglę, i zapomniawszy o rozkochanym stonogu, jęła na ludzka spoglądać miłość. I po co?

— „Tadziu — zawołała Zosia — czy widzisz, tam na cęglę przed nami, stworzonko z szmaragdu zda się wykrojone i rubinów, óska — i podbiegła bliżej i przystanęła nagle i zbladła. — Al stonóg, fe... krzyknęła. — Mój Boże, zdeptałam go — dodała po chwili, poczem chwytając się za rękę — syknęła z bólu.

— „Co ci to — zawołał Tadzio.
— „Ukaśiła mnie óska, ale już nie boli, biedna zginęła sama — ciągnęła dalej, podnosząc z ziemi martwą Cudusie. — Czyżby go bronila?”
— „Bronila, bronila Zosiu. On, to Brzydus, ona to Cudusia. A jak to było, posłuchaj: „Była sobie lątka niewielka, małeńka łączka...”

Morgan Jastelcewicz.

— Z Petersburga piszą do *Gazety losowań*, że na ostatnim posiedzeniu rady banku wołgo-kamskiego zapadła uchwała, aby w Warszawie nie zakładać filji tegoż banku. Natomiast zdania co do ewentualnego otwarcia filji w Łodzi były podzielone; odpowiedni wniosek zarządu odrzucono większością dwóch głosów.

— Oddział warszawski banku azowsko-dońskohandlowego w Taganrogu, którego dyrektorem zamianowany został p. Seeman, poprzednio dyrektor wileńskiej filji ryskiego banku handlowego, rozpoznaje swoją działalność w d. 1-ym maja r. b. Jednocześnie funkcjonować zacznie w Łodzi komisjoner tego banku, którym ma być podobno p. Wileziński.

— Według informacji *Gazety losowań*, kwestja budowy kolei z Kalisza do Łodzi obecnie energiczniej poruszona została dzięki inicjatywie p. gubernatora kaliskiego. Dwóch obywateli miejscowych, po otrzymaniu zapewnienia, że ze strony władzy nie zachodzi żadna przeszkoda co do projektu, wszelako bez gwarancji rządowej, udali się zagranicę, celem wyszukania kapitalistów, którzy dostarczyliby funduszy na budowę.

— Z Petersburga donoszą, że profesor Wł. Spasowicz na skutek zaproszenia kilku obywateli z gubernji zachodnich udał się do Kijowa, celem przyjęcia udziału w obradach nad proponowanym Towarzystwem kredytowym ziemskim, opartem na tych samych zasadach, na jakich funkcjonuje nasze Towarzystwo.

— Zarząd kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich rozsyła okólnik, w którym, powołując się na program działalności kasy uprasza przemysłowców, będących w stosunkach z nią lub zamierzających zawiązać je, żeby udawali się zawsze po objaśnienia wprost do kasy. Nadto okólnik ten ma na celu wyprowadzenie z błędu mniej zamożnych, jakoby kasa pożyczkowa, pierwotkowo dla mniejszego przemysłu do życia powołana, wzrósłszy w kapital, niechetnie dziś wchodziła z nimi w stosunki, oraz o powiadomienie zamożniejszych, że i większym zapotrzebowaniom jest w stanie zadość uczynić.

— Władze miejscowe zajęte są obecnie obmyśleniem środków skoncentrowania targu tandeciarskiego w jednym miejscu i w najodpowiedniejszej dzielnicy miasta. Główny targ tego rodzaju odbywa się u nas na ulicy Wałowej, która tym sposobem zostaje całkiem zatamowana dla przejazdu; nadto na mniejszą skalę prowadzi się handel tandetą na Sewerynowie i w innych miejscach. Skutkiem takiego rozproszenia tego rodzaju handlu, kontrola policyjna i sanitarna nie może być rozciągnięta nad nim w tej mierze, jakby należało. Otóż te względy skłoniły zarząd miejski do przedsięwzięcia reformy. Projektuje się handel tandeciarski z całego miasta przenieść na plac Broni, na którym, w rogu, pomiędzy ulicą Pokorną i Stawki ma być urządzone odpowiednie targowisko.

— Zapowiedziane na wczoraj posiedzenie sekcji chemicznej w Tow. przemysłu, z powodu chwilowej nieobecności w Warszawie przewodniczącego, p. Wł. Lepperta, nie przyszło do skutku.

— Naczelnik wydziału mechanicznego kolei wiedeńskiej, p. Pius Altdorfer wyjechał na czas dłuższy do Petersburga w sprawie budowy nowego pociągu. Naczelnik wydziału handlowego tejże kolei p. Ludwik Groer powrócił do Warszawy.

— Kurator okręgu naukowego radca tajny Apuchtin wyjechał wczoraj do Petersburga. Inspektor kolei w Królestwie Polskim radca stanu Łaskin wyjechał do Petersburga.

— Z teatru i muzyki.
* Repertuar teatrów na tydzień bieżący przedstawia się, jak następuje:

Teatr Letni:
Dzisiaj: „Halka”; jutro: „Makbet” (występ Modrzejewskiej. Abonament nr. 1-szy, przedstawienie pierwsze); wtorek: „Mefistofeles” (występ p. Baldiniego); środa: „Dalila” (występ Modrzejewskiej. Abonament nr. 2-gi, przedstawienie pierwsze); czwartek: „Lukrecja Borgja”; piątek: „Hamlet” (występ Modrzejewskiej. Abonament nr. III-ci, przedstawienie pierwsze); sobota: „Mefistofeles” (występ p. Baldiniego); niedziela o godzinie 1-iej z południa przedstawienie na rzecz dzieci po ś. p. Marji Nowakowskiej: „Marja Stuart” (występ Modrzejewskiej; abonament zawieszony), wieczorem: „Brahma” i „Tańce perskie”.

Teatr Rozmaitości:
Dzisiaj „Paryżanka” i „Na wakacjach”; jutro: „Fru-Fru”; wtorek: „Paryżanka” i „Na wakacjach”; środa: „Model na bohaterkę” i „Oj młody, młody”; czwartek: „Okno na pierwszym piętrze”; „Konkurent i mąż” i „Teatr amatorski”; piątek: „Paryżanka” i

„Występek panny Józji”; sobota: „Paryżanka” i „Na wakacjach”; niedziela: „Klub kawalerów”.

Teatr Mały:
Dzisiaj: „Handel na żony”; Przewodnik dla zakochanych” i „Figle Chochlika”; jutro: „Zemsta nietoperza”; wtorek: „Państwo Moulinard” (pierwszy raz) i „W cztery oczy” (wznowienie); środa: „Dzwony Kornewilskie”; czwartek: „Państwo Moulinard” i „Figle Chochlika”; piątek: „Zemsta nietoperza”; sobota: „Państwo Moulinard” i „W cztery oczy”; niedziela: „Państwo Moulinard” i „Nad Wisłą”.

* Modrzejewska gra dziś w Łodzi „Adryanna”.
* Zamówione w biurze dyrekcji teatrów bilety na przedstawienia z udziałem Modrzejewskiej, wydawane będą dzisiaj w kasie przy wejściu do ogrodu Saskiego od godziny 10-iej do 2-iej po południu.

Sprzedaż biletów niezamówionych dzisiaj dokonywać się będzie.

— Wychodźstwo.
Z ostatniego numeru *Przeglądu katolickiego* czerpiemy dane, rzucające światło na ruch emigracyjny.

Z djecezji plockiej wyjechało za morze ogółem osób 4231, a największej ilości dostarczył powiat mławski (1720), dalej przasnyski (468), ciechanowski (424), plocki (385), lipnowski (371), sierpecki (356), rypiński (264), najmniej zaś płoński, z którego jedynie 64 osób szukało polepszenia doli w Brazylii.

Mniejszą ilość emigrantów dały powiaty gub. łomżyńskiej, wchodzące w skład djecezji.

I tak: pow. makowski dał 78, ostrołęcki 63, ostrowski 22, a pultuski najmniej z całej djecezji, gdyż zaledwie szesnastu.

Do tej statystyki djecezjalnej i to dodać można, że gdy wśród emigrantów naliczono 383 kawalerów, jedynie 28 panien zdecydowało się na emigracyjne awanturnictwo.

— Pałac lodowy.
Pałac lodowy w cyrku doliny Szwajcarskiej staje się codziennie przezrocystszy.

Rozebrany na części spocznie jutro w lodowni, aby stopnieć latem w... lodach i mazagranach.

— Na Wiśle.
Zarówno w górze Wisły, jak i pod Warszawą, mimo dżdżystego powietrza poziom wody nieznacznie się podwyższa.

Powłoka lodowa staje się coraz cieńszą. Przejazd przez Wisłę od wczoraj wstrzymany.

— Jubileusz lokatora.
W d. 15-m b. m. upływa lat 54 zamieszkania w jednym i tym samym lokalu przez znanego wielu osobom p. Augusta Miaskowskiego, emeryta.

Zajmuje on skromną swą siedzibę w rynku Starego-Miasta, w domu niegdyś książąt Mazowieckich, a dziś będącego własnością obywatela, p. Karczyńskiego.

Pan M., 80-letni starzec, trzyma się zdrowo i przytomnie, przytem jest czynnym zawsze i dobroczynnym—od czasu bowiem do czasu, jako amator-introligator (lubo jednej pozbawiony jest ręki), wyroby swoje ofiarowuje do spieniężenia na ubogich.

Oby dożył godów brylantowych.

— Cyrk pod wodą.
Wczoraj nareszcie po długich przygotowaniach i zapowiedziach ujrzeliśmy—wodę w cyrku.

Wynalazek braci Mansell jest istotnie imponujący; wzbogaca on zapas efektów cyrkowych na długie lata efektem szlachetniejszym od innych, bo wiążącym się z poezją.

Prawda, że jak to musiało być w cyrku, ta poezja luzuje się co chwila z arlekinadą, ale od czasu do czasu przemawia do widza przecież porywająco śliczną panoramą wodną, oblewaną barwnymi smugami mieniących się misternie świateł.

Techniczna strona przedstawia się tak:

Arena cyrkowa zamienia się w wielki basen o podwyższonych ścianach; do tego basenu prowadzą z dwóch stron rezerwoary, z których na dane hasło z szumem wybuchną dwa potężne pieniające się wodospady, a na nich muskają się strugi światła elektrycznego i ogni bengalskich, tworząc uroczą fantasmagorję kolorów.

W minutę niespełna cały potężny basen stoi pod wodą, na którą wpływają lodzie, wiozące orszak weselny.

Po nad jeziorem rzucony pomost, na którym odbywają się tańce i odgrywa komiczna pantomina.

Najciekawszym epizodem tejże jest popis pięknych pływaczek.

Są to wirtuozki w swoim rodzaju; podziwiać potrzeba wytrzymałość i sztukę tych pięknych „miss”, które przyjechały cyrkomanom zawracać głowy swojemi kształtami aż z Londynu.

Potem znów bierze górę arlekinada, wszystko z mostu skacze do wody, ratowanie się tonących wytwarza szereg pociesznych epizodów nautycznych; w końcu zapalają na moście ognie sztuczne, które

zasypują arenę tysiącami iskier, gasnących w wodzie.

Wynalazek „cyrku pod wodą” ma niewątpliwą przyszłość przed sobą i będzie udoskonalał się stopniowo.

Wówczas znikną i te szwy grube, częstokroć nabyt widoczne, które psują dzisiejsze złudzenie; pochowają się gdzieś sznury, na których spoczywa mechanizm; drewniane, prozajiczne rezerwoary zamienią się bez trudu w fantastyczne kamieniołomy lub gaje; puszczenie gości i kaczek na wodę będzie odbywało się w sposób mniej pierwotny, a przygotowania czynione będą nie *coram populo*, lecz po za kotarami, owijającemi dyskretnie arenę, jak to widywaliśmy w cyrku Cinisellich.

Są to drobne usterki, które wyrówna i poprawi czas; po za tem pozostaje rzecz zajmująca swą oryginalnością.

Należałoby przestrzegać, aby w przejściach nie stała publiczność; przeszkadza to widzom siedzącym w krzesłach i nie jest z natury rzeczy bezpiecznym.

— Kradzieże.
Ze sklepu Polty Szafrana przy ul. Wileńskiej pod nr. 5-ym na Pradze skradziono towarów kolonialnych na sumę 160 rs.—Mieszkańcowi Pultuska Antoniemu Wojciechowskiemu skradziono konia wartości 120 rs.—Z otwartego mieszkania Aleksandra Zielińskiego na Nowej Pradze pod nr. 144-ym skradziono garderobę wartości 110 rs.

— Bez właściciela.
W biurze wydziału 4-go w ratuszu znajdują się następujące przedmioty, odebrane od osób podejrzanych, lub znalezione na ulicy: bielizna, 60 kuponów od listów zastawnych na sumę 256 rs., zegarek złoty № 78,481, oraz naczynia szklane i fajansowe. Przedmioty powyższe można odebrać, za udowodnieniem, w godzinach biurowych.

— Zamach samobójczy.
W dniu wczorajszym do przerebłu znajdującego się na glińskich za rogatkami wolskimi, wskoczył jakiś niemłody człowiek.

Tonącego, pomimo, iż stawał zacięty opór, wydobyli: Feliks Jankowski i Michał Sierdyn.
Nieznajomy z trudnością został do zmysłów przyprowadzony. Okazało się, iż jest to Grzegorz Wanicki, starzec liczący 74 lata wieku.
Wanicki, b. oficyalista rolny, cierpi oddawna obłąd i mieszka u córki we wsi Ochota.

Wieczory teatralne.

„Paryżanka”.

O niewielu autorach tyle pisano i mówiono w Paryżu, jak o Becque’u—od lat piętnastu stałe zaliczanym do „młodych”.

Kiedyż nareszcie na „pełnoletniego autora” pasowanym zostanie? Rzecz dziwna! Autor zawsze—młody, a zaś utwory jego—tak starzejące się szybko. To los!

Jak wygląda, jaki „stan służby” autora „Paryżanki”? A oto. Tęgi, pełny, włosy szczerką stojące nad wysokim czołem, oko żywe i sprytne, tusta sarkastyczne pod czuprym, siwiejącym wosem, wygląd sceptyczny, *bon vivant*—w każdym razie postać wcale niebanalna. Mieszka w starej kamienicy przy ulicy *de l’Université*, a włoścącego się po ulicach wiecznie z cygarem w ustach, mru czącego coś sobie pod nosem spotkać go można często. Świat salonowy bardziej go zna, niż knajpa bulwarowa. Cięty jego dowcip i brutalne, szorstkie zachowanie się—słyną.

Debiutem jego było libretto do jakiejś opery czy operetki. Kapitalną jego dotychczas sztukę „Kruki” (*les Corbeaux*) odrzucano kolejno wszędzie. Nareszcie wystawiono ją we wrześniu 1882 roku, i śmiałość jej i ryzykowne, delikatnie wyrażające się, sytuacje wiele swojego czasu wywołały hałas. Odtąd inaczej Becque’a nie nazywają, jak *l’oiseur*, czy li tym, który na wiele się odważa. W zeszłym roku podał się na kandydata do Akademii francuskiej po śmierci i na zastępstwo nieśmiertelnego Emila Augiera. Wielu utrzymywało, że i tem nie sprzeniewierzyl się zwykłej sobie odwadze.

Pięć lat temu teatr paryzki Renaissance wysłał komedję Becque’a „Paryżanka”. Znany krytyk Sarecy był tego wieczora oczywiście w dobrym humorze—podołała mu się sztuka i pochwalił ją w teatralnym swym feljetonie. Aliści po czterech latach, zeszłej jesieni, ta sama „Paryżanka” poszła na scenę Comédie-française. Pisano o niej w dzielnikach rozmaicie, nawet tak sprzecznie, jak w salowej Warszawie nieczęsto się zdarza.

Oto próbki:

Gil-Blas: „Publiczność przyjęła nader gorąco to wzniesienie jednego z najlepszych współczesnych utworów scetylcznych.”

Petit Journal: „Paryżankę” p. Becque’a przyjęto z grzeczną, ironiczną bardzo znaczącą. Prawdziwa publiczność nie zna teoryj narzucanych, a idzie za własnym zdaniem i upodobaniem.”

Gaulois: „Zupełne rozczarowanie. „Paryżanka” wzięła swą istotą nie jest w stanie zapewnić trzech aktów, w których się obraca.”

Figaro: „Nie znalazłono jeszcze sposobu na stworzenie iziela scenicznego bez wszelkiej akcji, a w sztuce p. Beccue'a nie dzieje się nic takiego, co by na publiczność wrażenie jakiegobądź uczynić mogło.”

Parti National: „Utwór to naczelnie zajmujący miejsce w opinii znawców. Nic nie stracił po latach czterech ze swej siły, swej gorzkiej ironji i swej doniosłości.”

Kto nie wierzy, jeśli laska, niech porówna listopadowe numera przytoczonych dzienników.

A między krytykami „Paryżanki” w Comédie-Française znajdował się też i wspomniany wyżej Sarcey. Tym razem atoli — niepodobała mu się sztuka i w teatralnym feljetonie swoim kilka nieprzyjemnych rzeczy powiedział o „Paryżance”, wyrażając się między innymi, dosłownie, *c'est une pièce surfaite*.

P. Beccue rozgniewał się całkiem na serjo i pozwał Sarcey'a do sądu. Nie przypominam sobie dokładnie, ażali już rozstrzygnięta została sprawa między krytykiem a krytykowanym, wiem tylko, że Beccue dowodził, jako Sarcey *zabijając* mu sztukę, na stratę materialną go naraził i, że po ulicach Paryża śpiewano okolicznościową o tem ciekawem zajściu piosenkę wesolą, zaczynającą się od słów:

*Voiez l'exemple de Francisque
(Celui qu'on appelle Sarcey).*

• kończąca się zwrotką:

*Pour ce crime abhoré
Le maître vénéré
Va recevoir du bon papier timbré!*

Przekonać się metodą pogładową, kto ma rację: Sarcey, przeciwnik „Paryżanki” czyli też Beccue jej zwolennik? — przyszło na myśl pierwszemu u nas, autorowi bardzo wdzięcznych i z talentem pisanych uwol, p. J. A. Sękowi. (Ponieważ szanuję pseudonimy, przeto nie wymieniam nazwiska p. A. Mieszkowskiego).

Przetłumaczył „Paryżankę”, doniesiono o tem w *Kurjerach*, napisał list do dyrekcji. Wyjechał na wieś. Dzień za dniem, tydzień za tygodniem upływał...

Tymczasem, tu, w murach naszego miasta, w buduarowem zaciszu, dojrzał — inny przekład „Paryżanki”. Zaprawdę, ktoby nie chciał teatrowi naszemu zrobić miłej niespodzianki! Przekład dojrzał. Kłopot, ambaras, ... co tu począć z przekładem pana Sęka? Dokąd wyjechał?... niewiadomo. Gdzie przebywa?... niewiadomo. Ktoś wyrwał się: Pojechał w okolice Pułtuska!...

I oto pięknego poranku, gdy pan Sęk ranną kawę z zawieszoną śmietanką i wiejskimi na najświeższym maśle sucharkami spożywa, zjawia się przed nim kto? — wójt gminy Kozłowo we własnej osobie.

— Dla wielmożnego pana — powiada — z tyjatra, z Warszawy, przyszło tu rozporządzenie.

— Słucham, panie wójtce, — powiada p. Sęk — o co chodzi?

— Przykazujom, co by pan dla tyjatra nie pisał, bo już napisano... i tyle.

Od słowa do słowa wyjaśniła się sprawa. Zakomunikowano wójtowi gminy, w obrębie której tłumacz „Paryżanki” przebywał, aby tenże wójt zakomunikował panu Sękowi, że już teatrowi inny przekład „Paryżanki” zakomunikowano i że w kwestji „Paryżanki” pan Sęk z teatrem więcej komunikować się nie potrzebuje.

Takim to sposobem wójt gminy Kozłowo zabronił p. J. A. Sękowi oblekać „Paryżankę” w polską szatę i oto dlaczego na afiszu figurują raz jeszcze dobrze znane: H. S. pierwsze litery imienia i nazwiska nieznanego nam bliżej tłumacza. Wiele okoliczności pozwała nam przypuszczać, że to pierwsze litery dewizy: *Honny Soit Qui Mal Y Pense...*

„Paryżanka” ma trzy akty i trzy osoby działające (właściwie: nie działające wcale): Pan Adolf Du Mesnil, pani Klotylda Adolfowa Du Mesnil i pan Lafont. Jak przystało na *pur sang* sztukę francuską: mąż, żona i — on.

Akt pierwszy. Scena pierwsza: żona i on; scena druga: żona, on i mąż; scena trzecia: on i żona.

Akt drugi. Ta sama mniej więcej kombinacja. Wchodzi tylko na jaw cała różnica między „Paryżanką”, a kilka tuzinami innych sztuk z nowoczesnego repertuaru francuskiego: Żona zamiast śpiewać „Ach, ach, jedź do Krety, jedź do Krety!” — mążowi, śpiewa do swemu — kochankowi.

Akt trzeci. Ponieważ p. Lafont istotnie... pojechał do Krety, a bez kochanka szanująca się sztuka za nic w świecie obejść się nie może, przeto występuje na scenę drugi on, w osobie p. Simpsona. Powraca z Krety p. Lafont, opuszcza scenę p. Simpsona i znów pracamy do pierwszej figury kadryla, chciałem powiedzieć do pierwszego aktu: żona i on; żona, mąż i on; on i żona.

Z tekstu sztuki notuje parę zwrotów. Klotylda (do Lafont'a). Gdy kobieta zdradza męża, pozostaje mu tylko, jeśli honorowym jest człowiekiem: opuścić ją lub... milczeć

W innej scenie Klotylda oddaje kandydaturę swego męża pod postacią pięknej pani Simpson.

Du Mesnil. Dobrze, napisz do niej. Gdy pani Simpson dopnie tego, czego nie dopiął członek Instytutu, osobiście uciesty mi to wielce, ale boleć będzie... nad Francją.

Co było w Paryżu to było... U nas wczoraj w Rozmaitościach na „Paryżance” — śmiano się, ale nie tym głośnym, szerokim śmiechem, co ogarnia całą salę, lecz owym uśmiechem pierwszych rzędów krzeseł i pierwszego piętra łóż, co znamionuje, że na subtelnościach dialogu — poznano się.

Hej, patrzcie: toć to wszystko takie tragiczne dla osób w grze będących a dla nas, dla widzów, takie śmieszne!

Dekoracje jedne i te same w trzech aktach. Zwykły salon średnio zamożnego domu, z kilkunastu małych wyszukanymi „bimbotami” na etażerze u ściany. Takto już jest: ani „Paryżanin” ani „Paryżanka” obejść się bez jednych i tych samych „bimbelotów” nie mogą.

P. Lüdowa, prześlicznie wyglądająca, witają oklaski. Przewybornie usposobiona artystka daje nam do oglądania trzy toalety bardzo gustowne, bardzo „modne”, bardzo jej do twarzy. Zwłaszcza wpada w oko suknia *à ramages* aktu trzeciego.

Zanotujmy również pek świeżego bzu, którym w akcie trzecim p. Lüdowa bawi się, wachluje, z ręką upuszcza, do ręk bierze. Bagatela, bez... w marcu! Ha, jakie gra artystki tak istotnie paryżka, to i nie dziw, że paryżkie kwiaty w rękę jej zakwitają.

Powszechny, długi oklask bierze gra p. Lüdowej, która po każdym zapadnięciu kurtyny kilkakrotnie zmuszona jest ukazywać się na scenie.

Pp. Rapaeki i Wolski dzielą wczorajszy jej triumf. Więc jakże przyjęto wczoraj „Paryżankę”?

Powiem krótko: gdyby tak grana była w Paryżu, z pewnością utrzymałaby się tam na jakiegobądź scenie.

Wczorajsze widowisko zamknęła frazka K. Glińskiego, p. t. „Na wakacjach”.

Rzecz dzieje się — jak chciał autor — gdzieś tu w pobliżu, w lesie.

Patrzcie, a my sądziliśmy, że rzecz... wcale dziać by się nie powinna, ani w lesie, ani za lasem, a zwłaszcza — w teatrze.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 9-go marca, o godzinie 7^{1/2}, wieczorem, w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa, odbędzie się posiedzenie członków sekcji trzeciej przemysłu rolnego Towarzystwa przemysłu i handlu.

Ogólne zgromadzenie wioślarzy.

Zanim przystąpimy do zdania sprawy z ogólnego rocznego zebrania członków warszawskiego Towarzystwa wioślarzkiego, które się wczoraj odbyło, musimy zaznaczyć dwie rzeczy niezwykle, a mianowicie: że w lokalu klubu, który, co do liczby członków zajmuje drugie miejsce w naszym grodzie, niema tak koniecznego udogodnienia, jak telefon — dlaczego? — oraz, że zawsze spóźniają się wioślarze, tym razem byli niezwykle punktualni, gdyż o godzinie 10^{1/2} zebrało się przeszło 300 członków.

Skutkiem tego można było przystąpić do rozpoczęcia obrad, co też p. prezes Towarzystwa Józef hr. Krasński uczynił, zagajając zebranie krótką przemową, usprawiedliwiająca komitet z późnego terminu ogólnego zebrania.

Następnie p. prezes zaproponował zebranyemu powierzenie steru obrad p. mecenasowi Józefowi Kokelemu, co zostało przyjęte przez akklamacje.

P. mecenas Kokeł zaprasza na sekretarza posiedzenia p. T. Bleszyńskiego i proponuje zatwierdzenie następującego porządku dziennego: 1) zagajenia posiedzenia; 2) wybór przewodniczącego zebraniu, sekretarza i asesorów; 3) zatwierdzenie porządku dziennego; 4) odczytanie i zatwierdzenie protokółów dwóch ostatnich ogólnych zebrań; 5) sprawozdanie komitetu z powierzzonego mu zarządu i działalności Towarzystwa; 6) sprawozdanie komisji rewizyjnej; 7) zatwierdzenie budżetu i wniosek komitetu w przedmiocie kupna łodzi; 8) wniosek członków o powiększenie składu sądu honorowego z 3-ch na 5-u sędziów; 9) wybory do władz Towarzystwa i 10) dalsze wnioski komitetu i członków i przepisów porządkowych, oraz powołuje na asesorów pp.: Aleksandra Pajewskiego, Jana Offmańskiego, Świtkowskiego, K. Popczyńskiego, H. Samborskiego, J. Kuśmierskiego, J. Bartnickiego, K. Weltzwebła, Ig. Grabowskiego, J. Hermana, K. Peela, Ed. Nieza, F. Suchorzewskiego, W. Kozłowskiego, J. Bujnickiego, J. Kowalskiego, Er. Lisznera, H. Checińskiego, J. Drozdowskiego, G. Brokowskiego, E. Trzaskę, Z. Zyssa, K. Mateckiego, L. Wapińskiego, C. Łopińskiego.

Przeplisy początkowe wywołują ze strony dra T.

Trzeńskiego wniosek uzupełnienia ich przez dodanie paragrafu, obowiązującego na poprzednim ogólnym zebraniu, ażeby nie było wolno zabierać w jednej i tej samej kwestji głosu więcej, niż 3 razy.

Wniosek ten napotyka na opozycję w osobie p. Rupniewskiego, który twierdzi, iż paragraf ten przypisać należało zwyczajowi nie obowiązującemu na dalszą metę. Po objaśnieniach p. M. Borkowskiego wniosek przy głosowaniu upada.

Z kolei przystąpiono do czwartego i piątego punktu porządku dziennego, które nie wywołały dyskusji.

Z powodu bardzo spóźnionej pory dalsze zdanie sprawy z toku obrad odkładamy do następnego numeru.

ZE ŚWIATA.

× **Ucieczka więźnia.** Donoszą nad z Bydgoszczy, iż w nocy z 5 na 6-ty b. m. z więzienia miejskiego jeden z więźniów usiłował zbiec. Żołnierz stojący na straży zamiar ten spostrzegł, a gdy po trzykrotnem wezwaniu uciekającego, aby się zatrzymał, tenże rozkazu nie spełnił, dał do niego ognia raniąc go niebezpiecznie w piersi. Zbiegiem był Józef Woźniak, robotnik, którego w tych dniach miano za rabunek publiczny przeprowadzić z więzienia tymczasowego na lat osiem do domu karnego. Wkrótce po otrzymaniu rany Woźniak zmarł.

× **Wojna w czasie pokoju.** Nad Renem, pod Düsseldorfem, dwie armje walczą ze sobą zawzięcie. Placem boju jest aleja lipowa na Eiskellerbergu, celem wojny liczne na lipach gniazda, a stronami: z jednej armja szpaków, z drugiej armja wróbli. Zeszłego lata na rozłożystych lipach osiedliła się liczna kolonia szpaków, gdy wszakże jesienią opuściła gniazda, korzystając ze sposobności, zajęły je wróbli, które obecnie ani krokiem zbliżyć się byłym posiadaczom gniazd nie pozwalają. Od ośmiu dni trwa walka zawzięta. Zaledwie się w której z dziupli ukaże wróbel, wnet napada go szpak, a podczas gdy wodzą się za bary dwaj zapaśnicy, inne szpaki zajmują gniazdo i na odwrót. Tym sposobem gniazda raz wraz zmieniają właścicieli, a boje trwają dalej.

× **Ciekawy pojedynek.** W dniu dzisiejszym odbył się ma w Paryżu pojedynek w wysokim stopniu zaciekawiający opinję publiczną, chodzi tu bowiem o walkę pomiędzy dwoma głośnymi fechtmistrzami stolicy francuskiej, pp. Vigeant i Mérignac. Wypadek to, który się nad Sekwaną dawno już nie powtórzył, od czasu bowiem monarchji lipcowej. Walczyli wtedy ze sobą Bertrand i Loppis *senior*, a później Pons i włoch San Malato, wszyscy fechtmistrze. Przyczyną pojedynku powyższego zapowiedzianego, było żądanie Mérignera, aby przy publicznym popisie, jaki się odbyć miał w dniu 7-ym b. m. pomiędzy nim a Prévostem, usunąć z grona rzeczoznawców Vigeant'a, jako stronnego. Mérignac dowodzi mianowicie, że w czasie popisu jego z San Malato, utrzymywał Vigeant, jakoby pierwszy trzy pchnięcia dostał a do jednego się tylko przyznał. Do ostatniej chwili świadkowie stron do zгоды nie zdołali doprowadzić.

BANKI MYDLANE.

Omal, że nie prawdziwe ogłoszenie:
SKŁAD DRAMATYCZNY
tragedjopisarza
Bonifacego Szekspirskiego
poleca
Wyprzedaż tematów kradzionych.
CENY UMIARKOWANE!
Panom początkującym ustępuje się znaczny rabat!

*
Słuszna przyczyna.
— O panno Eulaljo! Gdybym był młodszy o lat dwadzieścia, prosiłbym o jej serce i rękę...
— O, byłabym pana nie przyjęła.
— Jaktó, nawet wtedy... gdy był o lat dwadzieścia młodszy?
— Z pewnością nie!
— Dlaczego?
— Dlaczego? Bo liczyłam sobie wtedy nie więcej nad trzy miesiące życia...

*
Słuchajcie! Wielką wiekłą siłą
Jest pieniądz bezwzględny.
On rządzi pono światem całym,
On biegi historii zmienia.

Lecz pamiętajcie zawsze, proszę,
O prawie niezachwianem:
Że pieniądz dobrym bywa sługą,
Ale najgorszym panem...

NEKROLOGJA.

+ W poniedziałek, to jest dnia 9-go marca, o godzinie 10-e, zrana, w kościele św. Aleksandra, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy
s. p. Mieczysława Bentkowskiego,
na które pozostała żona zaprasza.

† S. p. Antoni Odynieć,

agent drogi żelaznej moskiewsko-brzeskiej,

opatrzonej św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 6-go marca 1891 r., przeżywszy lat 47. Pograżeni w głębokim smutku: matka, bracia i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół, kółców i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Krzyża w dniu 9-ym marca, t. j. w poniedziałek, o godzinie 11-ej przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 4-ej po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

—954—



WILHELM ORSETTI,

WŁAŚCICIEL DÓBR OPORÓW,

przeżywszy lat 64, opatrzonej św. sakramentami, zakończył życie dnia 23-go lutego 1891 r. w Montreux.

Strapiłona żona, synowie, córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo i pogrzeb w Oporowie w dniu 9 marca, o godzinie 11-ej i pół przed poł., odbyć się mające.

3—947

+ W poniedziałek, dnia 9-go marca r. b. nastąpi przeniesienie zwłok

† S. p. Florentyny z Rudowskich JAROSZEWSKIEJ,

z katakumb powązkowskich do Sreńska, a we wtorek dnia 10-go marca, po odprawionem nabożeństwie, złożenie do grobu rodzinnego tamże; na który to obrzęd zapraszają dzieci rodzinę.

—950—

+ Za duszę s. p.

Franciszki z hrabiów Suchodolskich Markowskiej,

odprawione zostanie w poniedziałek, to jest dnia 9-go b. m., jako w rocznicę imienin, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-ej i pół zrana, nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych.

—951—

+ Dnia 9-go b. m., to jest w poniedziałek, jako w trzecią rocznicę śmierci

† S. p. kardynała Włodzimierza Czackiego,

odprawioną zostanie za duszę jego żałobna wotywa, o godzinie 10-ej i pół zrana w kościele św. Krzyża.

—956—

+ W dniu 9-ym marca, t. j. w poniedziałek, za spokój duszy

† S. p. Franciszki WARD,

jako w dniu imienin, odbędzie się msza święta w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 9-ej zrana.

—928—

+ W dniu 20-ym b. m., o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, za duszę

† S. p. Józefy z Zarembowiczów 1-go ślubu Rucińskiej, 2-go Różańskiej,

odprawionem zostanie nabożeństwo żałobne, na które pozostała córka wraz z zięciem zaprasza krewnych i przyjaciół nieboszczyki.

—315—

+ Szan. duchowieństwu, a także wszystkim krewnym i znajomym, którzy nieodmówili ostatniej usługi s. p. ojcu naszemu

Janowi Biedrzyckiemu,

odprowadzając go na miejsce wiecznego spoczynku, składam serdeczne „Bóg zapłać”.

—955—

+ Przyjaciółom, kolegom, współpracownikom i życzliwym

† S. p. Józefa Sobierańskiego,

który przeprowadzając zwłoki na wieczny spoczynek, raczyli oddać część pamięci zmarłego, wyraża najszczerzą wdzięczność.

—953—

Zona z rodziną.

NADESLANE.

Nowy wyborowy gatunek cygar pod nazwą „Cassadores” w cenie rs. 4 za 100 szt. fabryki E. Ehrenfrieda, poleca *Wandalin i S-ka*, plac Teatralny nr 11.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 7-go marca. (Tel. pr. K. W.) — Ogłoszona została nominacja zaliczonego do ministerjum spraw wewnętrznych Rady stanu Alferaki na naczelnika kancelarii ministra.

Petersburg 7-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Ogłoszona została nowa ustawa ruskiego Towarzystwa żeglugi parowej i handlu z siedliskiem zarządu

w Odesie. Towarzystwu wypłaca się nominalny zasilek 616,000 rs. rocznie.

Petersburg 7-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Ministrowi finansów powierzono bezwzględne opracowaniu ogólnych przepisów warunków, jakim mają czynić żądanie statki prywatnych przedsiębiorstw żeglugi parowej.

Petersburg 7-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Ogłoszone zostało prawo dopuszczające kobiety do zajęć w biurach adresowych.

† MIKLOSICZ.

Wiedeń 7-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Słynny lingwista słowiański, Miklosicz, umarł.

(Franciszek M. urodził się d. 20-go listopada 1813-go r. w Styryi, od r. 1850-go był profesorem języków słowiańskich w Wiedniu. Była to powaga nie tylko w miejscowym świecie uniwersyteckim, ale i w najszerzych kręgach nauki europejskich. Słynne jego dzieło pomnikowego znaczenia dla językoznawstwa nosi tytuł: „Gramatyka porównawcza języków słowiańskich” (4 tomy, 1852—1874-go r.). Od r. 1861-go M. był członkiem austriackiej izby panów; *przyp. red.*)

MATERJAŁ WOJENNY.

Wiedeń 7-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Ładunek materiałów wojennych, nadanych w Wiedniu do Sofji, który w Belgradzie skonfiskować zamierzano, pochodził, jak się pokazuje, od firmy tu-tejszej Kohna i Mittlera. Wypełniał on 18 wagonów. Mimo nacisku radykalistów, rejencja przeparała uwolnienie ładunku, gdyż Serbja żyje w pokojowych stosunkach z Bułgarią, niema przeto prawa do konfiskaty, która wywołałaby zatarg dyplomatyczny poważniejszej natury.

POWODZIE.

Wiedeń 7-go marca. (Tel. pryw. K. W.) — Kolej pod Stockerau zagrożona. Wody przerwały wał ochronny.

Praga czeska 7-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Waga wylała i pustoszy okolice nadbrzeżne. Miasto Sobiesław zalane.

Berno morawskie 7-go marca. (Tel. pryw. K. W.) — Z wielu okolic Moraw donoszą o silnych powodziach.

Berlin 7-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — W Saksonji i wschodnich prowincjach Prus rzeki wzbierają pośpiesznie. Jest obawa groźnych wylewów.

ADRES ALZACKI.

Berlin 7-go marca. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — Adres alzackiego wydziału krajowego do cesarza w sprawie paszportowej rozmaicie jest ocenianym. Skutek jego wątpliwy.

Berlin 7-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — *Norddeutsche allg. Ztg.* powiada, że adres wydziału sztrasburskiego wzmożeni niewątpliwie zaufanie cesarza do ludności alzackiej.

WYŚCIGI W PARYŻU.

Paryż 7-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Z powodu zakazu totalizatora jutro zapewne wyścigi się nie odbędą.

KSIĄŻE NAPOLEON.

Rzym 7-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Książę Napoleon dogorywa.

ŁUPIEŻE ALBAŃSKIE.

Konstantynopol 7-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Nowy Wali (gubernator) Starej Serbji zwołał notablów albańskich z Pristiny, Prizrendu, Peći i Nowego Bazaru. Zebranie uchwaliło dolożyć wszelkich starań, aby arnautów pogodzić z rządem. Gubernator oświadczył, że w razie zaprzestania dalszych mordów i łupieży, W. Porta zaprowadzi pożądane reformy. Tymczasem banda zbrojuna arnautów napadła gmach policji w Kaczaniku, złupiła go i naczelnika ciężko poraniła.

PROTEST DYPLOMATÓW.

Belgrad 7-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Tutejsze ciało dyplomatyczne protestowało przeciw obyczajowi dawania podczas uroczystości i obiadów

dworskich metropolicie serbskiemu miejsca przed dyplomatami. Po kilkodziuowych rokowaniach zdołano uzyskać od dyplomatów pozwolenie na zachowanie dotychczasowego obyczaju ze względu na wysoką godność duchowną metropolity.

Berlin 7-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Na posiedzeniu dzisiejszem parlamentu podczas dalszych obrad nad budżetem marynarki Manteuffel wniósł przywrócenie kredytu na pancerniki, wykreślonego przez komisję. Przy głosowaniu izba okazała się niekompletną. Głosowanie odłożono do poniedziałku. (Aj. półn.)

Berlin 7-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Zgromadzeni tu dzisiaj przedstawiciele wszystkich niemieckich kopalń prywatnych uchwalili rezolucję orzekającą, że w nowych domaganiach się robotników upatrują tylko nową próbę wywołania ruchu strejkowego i dlatego żadnych ustępstw im nie uczynią. (Aj. półn.)

Belgrad 7-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Pasiecz zorganizował tajną policję dla nadzorowania króla Milana podczas jego pobytu w Serbji. Rejencja zezwoliła, będąc pewną, że Milan do polityki mieszać się nie zamierza.

Belgrad 7-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Stanojewicza uwięziono.

TABELA WYGRANYCH w drugim dniu ciągnięcia II-ej klasy 156 ej Loterii klasycznej.

Dnia 7-go marca 1891-go roku.			
Nr	Wygrał rs.	Nr.	Wygrał rs.
1682	10,000	12484	4,000
6640	2,000	15709	400
7502	1,000	22258	600

Po rs. 150 wygrały NN-ra:			
1954	7700	15414	18431
6184	11587	15596	20582
6747	12194	18387	21957

Po rs. 60 wygrały NN-ra:				
77	5490	12690	16413	21287
8008	5515	12807	16718	22219
8033	6911	13358	17171	22302
8788	7928	13411	17647	22556
4245	8464	13463	19015	22861
4637	9067	13657	19605	
4658	9420	13686	19774	
4789	12526	13986	20149	

Po rs. 45 wygrały NN-ra:											
49	2462	4577	6405	8717	10884	12955	15415	17877	20286	22724	
98	75	80	18	59	79	86	35	17901	20	84	18
125	85	4632	49	79	98	18013	84	31	92	08	
50	88	35	71	94	10923	15	15548	18004	20423	16	
215	2928	76	6554	96	26	92	15722	18117	28	32000	
88	59	4711	65	8815	37	98	81	18248	49	20	
92	63	24	6710	89	2	63	13102	15857	18333	20	60
334	94	51	14	95	98	12	92	46	20614	78	
57	2600	61	16	9036	11003	26	93	18440	16	94	
70	2734	4800	52	9124	7	13202	99	46	39	97	
90	51	15	6848	42	81	18	15025	18503	4	39104	
97	2814	19	34	76	35	24	50	68	5	23	
494	59	38	72	9209	60	18316	80	18628	20727	28211	
557	2958	76	6905	19	76	77	16094	59	40	2	
70	81	4948	7007	25	11202	80	16102	77	49	38447	
73	3005	64	18	9396	13	18577	45	18825	84		
619	95	5005	45	9441	77	13637	16201	53	87		
37	3110	9	7153	86	11315	18743	2	62	20815		
39	87	48	92	9518	38	82	76	18909	76		
52	96	5130	96	35	26	18827	16318	24	79		
747	3263	37	7258	83	92	54	73	48	20986		
53	69	5249	7388	95	11547	58	16439	83	21037		
68	89	55	51	9644	66	99	16505	95	21135		
824	3341	73	87	51	83	14029	3	19001	77		
76	78	92	7400	55	11606	72	55	11	93		
82	83	5306	6	63	31	14306	66	38	21221		
998	3452	18	7566	9776	72	26	16617	75	33		
1016	56	99	7644	9808	83	34	34	19124	21361		
1101	3551	5403	7736	28	11858	76	78	84	77		
56	3644	58	7807	60	11944	14426	16746	19216	97		
58	67	66	33	9953	57	84	51	46	21435		
1343	3768	5503	34	10143	12010	14504	84	19355	90		
1416	3815	73	7942	70	93	29	16820	60	21677		
4	43	89	65	10232	12112	29	64	30	93	80	
14	69	5654	87	35	79	81	50	19411	21734		
75	3941	5716	8051	53	12242	14624	51	19545	55		
1601	83	39	8105	77	43	67	16995	86	21958		
72	4012	74	15	10317	46	98	99	19641	22034		
1702	54	77	8216	10449	54	14749	17019	43	84		
62	82	78	28	85	12311	65	72	71	96		
84	87	81	31	10527	48	69	89	19726	22116		
1847	4141	5	69	53	29	64	83	17162	98	18	
1930	48	84	62	10619	79	14801	17250	19955	60		
37	4239	5904	8374	21	12413	57	17355	91	70		
42	83	46	78	53	16	63	17478	20018	22215		
91	4347	78	8417	69	12677	14930	17573	22	58		
2103	82	98	34	83	12705	49	17602	26	22350		
17	4425	6068	68	10704	20	55	22	34	83		
68	46	6222	8573	52	32	60	86	20163	22404		
2232	4514	40	85	54	58	64	17726	95	7		
2331	66	94	8603	95	81	15058	77	20207	67		
2401	68	6329	67	10802	86	71	83	13	22532		
33	72	65	84	27	12822	15292	17811	40	88		

TANIE FIRANKI. — MARSZAŁKOWSKA 148. 995

W ogrzewanym cyrku ul. Ordynacka:
Cyrk włoski M. Truzzi.

!!! Tylko 15 przedstawień !!!

Dziś wielka sensacja! Największa nowość tegoczesna, sprowadzona wielkimi kosztami i trudem wprost z Londynu: „Cyrk pod wodą”. Wielka komedia pantomina z baletem w 2-ach aktach układu dyrektora. **Maszynerye Brothers Mansell** z Londynu. Renomowane **Nimfy wodne**. Szczegóły w afiszach. Początek o godz. 3-ej wieczorem. 316r

Nadeszły świeże

**PARASOLE
 LAŚKI
 W. GOLIŃSKA
 TEATR. 945**

— **Biuro Bankowe „Gazety Losowań”** (Krak.-Przedm. nr. 51.) Asekurację **Drugiej Pożyczki Premjowej** z 1866 roku od nadchodzącego losowania marcowego uskutecznią nasz Wydział Kasowy po **70 kop. od biletu**. Zamiejscowi raczą nadesłać markę na porto. 210r

ŚWIEŻE MASŁO

najlepszego gatunku w funtowych cegielkach z banderolą: „Masło z nad **Liwcą Papiłskie**“ funt **45 kop.** **Królewska 9**, stróż wskaże. 934

Dr **Lapowski**

Choroby **weneryczne i skóry**. Marszałkowska 108 (róg Chmielnej 37). Od 4—7 p. p. 499

— Dentysta **L. Szwarcacher** Żabia nr 9, róg Bankowego placu. Przyjmuje od 10—6. Choroby zębów, plombowanie, zęby sztuczne. 906

**Kantor wekslu
 Józefa Rabinowicza**

plac Teatralny nr 11
 asekuruje

po **70 kop.**

5% Pożyczki Premjowe II em.

Wylosowane u mnie sztuki zamieniam zaraz po
 ciagnieniu. 251

Dentysta Feliks Ziemiański

przyjmuje chorych osobiście w swoim ambulatorjum dentystycznym od godz. 10 rano do 4-ej po poł. **Trębacka nr 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia.** 252r

**5% Pożyczka Premjowa Russka
 z 1866 r.**

Assekurację od amortyzacji w losowaniu z dnia 1/13 marca 1891 r., po

75 kop. OD SZTUKI przyjmują

Maurycy Nelken i S-ka,

Krakowskie-Przedmieście Nr 71. 197r

Zamiejscowi zechcą nadto nadesłać markę na porto. **Tabele z odbytego losowania wydajemy bezpłatnie.**

Jan Hilknier i Ska

WARSZAWA,

Krakowskie-Przedmieście nr 5.
 Reprezentanci pierwszorzędných fabryk angielskich na Cesarstwo i Królestwo polecają

Rowery od rs. 150 z 1 cal grubą gumą.

Bicykle od rs. 100 oraz

Tandemy od rs. 330—które nagrodzone zostały medalami złotymi i srebrnymi na torze wycigów warszawskich. 306r

14 Długa 14.

TERESA GRODZICKA

właścicielka magazynu mód, wyjechała za granicę dla sprowadzenia modnych kapeluszy na nadchodzący sezon. **Długa 14.** 902

„**Requies**” zakład pogrzebowy
 najtańszy, najpierwszy w Warszawie, Nowy-Swiat nr 38, **B. Korpaczewski.** 691

DENTYSTA K. STEMBER
Bieleńska 24, wprawia zęby sztuczne, leczy i plombuje po cenie umiarkowanej. 212r

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odch. Przych. godziny i minuty	
Warszawsko-wiedeńska:		
A) Do Wiednia:		
Pospieszny 3 klasy	6 — r.	10 20 w.
Osobowy 3 klasy	10 45 r.	6 45 w.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	5 35 p. p.	11 05 w.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)		
Kurjerski I i II kl.	9 20 w.	6 10 w.
(Wagony sypialne I-ej i II-ej kl. idą do Granicy, dalej tylko I-ej kl.)		
B) Do Aleksandrowa:		
Kurjerski I i II kl.	8 35 p. p.	2 20 p. p.
Osobowy 3 kl.	7 05 r.	9 40 w.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	6 30 w.	8 35 r.
Warszawsko-terespolska:		
Poczt. (3 kl. od Łukowa do Brześcia)	3 45 p. p.	1 50 p. p.
Towarowo-osobowy 3 kl. do Brześcia	10 45 w.	7 01 r.
Towarowo-osobowy 3 kl. do Brześcia	9 30 r.	8 11 w.
Warszawsko-petersburska:		
Poczt. 3 kl. do Wilna, 2 kl. do Petersb.	9 53 r.	7 53 w.
Osobowy 3 kl.	11 13 w.	4 23 r.
Osobowy 3 kl.	4 58 p. p.	9 08 w.
Nadwiślańska do Kowla:		
Osob. (także do Dąbr. i Ostrowca)	11 15 w.	8 05 r.
Pocztowy (także do Kielc i Koluszek)	3 30 p. p.	2 15 p. p.
Miejscowy do Lublina (także do Dąbrowy, Ostrowca i Koluszek)	7 45 r.	10 22 w.
Nadwiślańska do Mławy:		
Pocztowy	6 15 w.	11 15 w.
Osobowy	9 — r.	8 35 w.
Obwodowa z kolei wiedeńskiej:		
Osobowy	2 50 p. p.	2 57 p. p.
Obwodowa z kolei terespolskiej:		
Osobowy	2 14 p. p.	7 51 w.
Osobowy	8 12 w.	3 30 p. p.

BOGUSŁAW HERSE,

SENATORSKA 10.

POLECA

NOWOŚCI WELN I JEDWABI

NA SUKNIE i OKRYCIA,
 w wielkim wyborze, po cenach niskich. 408R

Główny Skład Zakładów Żyrardowskich

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55,
 otrzymał znaczny transport



DYWANÓW



w najnowszych deseniach, począwszy od najmniejszych przed łóżka do największych salonowych

i poleca po cenach niskich.

Zarządzający Składem Żyrardowskim **L. BUŁAKOWSKI.**

NB. Dywany w deseniach wysortowanych, po cenie znacznie obniżonej.

405R

MACAZYN BŁAWATNY

EDMUNDA MAKOWSKIEGO,

Plac Teatralny Nr 477^a,

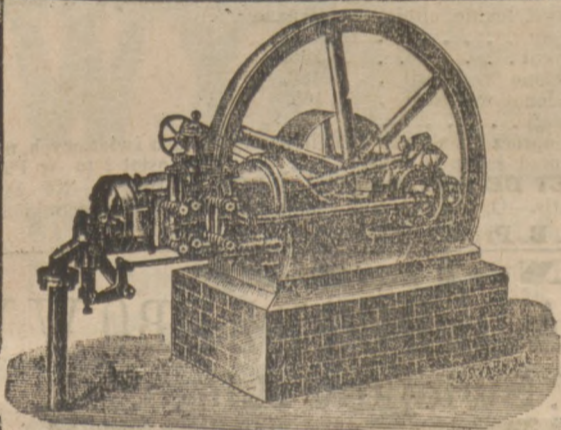
otrzymał z pierwszorzędnych fabryk angielskich i francuzkich, najmłodniejsze obecnie:

MATERJAŁY ANGIELSKIE na suknie spacerowe.

WEŁNY FRANCUZKIE na suknie wizytowe i okrycia.

WIELKI WYBÓR MATERJAŁÓW CZARNYCH.

PARASOLKI angielskie.



DREZDEŃSKA FABRYKA MOTORÓW GAZOWYCH MAURYCEGO HILLE w Dreźnie,

wyrabia motory leżące i stojące, 1, 2 i 4-cylindrowe, o sile od 1 do 150 koni i więcej. Motory te, wszędzie patentowane, wyróżniają się od wszelkich innych nieporównaną prostotą, przy dokładnej, najnowszej konstrukcji. Przez nowo wynaleziony a patentowany aparat Hille, otrzymuje się: **najmniejszą dotychczas konsumpcję gazu!** Każdy motor przed wysłaniem z fabryki, jest przez dni kilka w ruch puszczany, troskliwie obserwowany i na swą oznaczoną siłę bremzowany. Za siłę tę fabryka gwarantuje. Cenniki i kosztorysy na montowanie i kompletne urządzenia transmisyjne, na żądanie. Wszelkie reparacje motorów, skutecznie warsztat mechaniczny, pod specjalnym zarządem technicznym pana Franciszka Hofmana, Motory w ruchu są do obejrzenia. Referencje pierwszorzędne.

Generalny Reprezentant na Królestwo Polskie **IGNACY JUNGER**

w Warszawie, 129 Marszałkowska.

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku na rogu ulic Chmielnej i Nowego-Swiatu.

poleca **Wina czyste naturalne** oryginalne francuskie, hiszpańskie, a szczególnie węgierskie, począwszy od wystających zieleniaków aż do bardzo starych i rzadkich gatunków, tak **wytrawnych**, jak **tokajów**, a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki. Poleca się również dla chorych rekonwalescentów oryginalne i **stare Cognaci**, zalecane przez panów Lekarzy. Również jak dawniej w pokojach gościnnych wypić zawsze można kieliszek zdrowego wina. Panom handlującym odstępuje się rabat.

364R

WIELKA WYPRZEDAŻ

w Magazynie Włoskim

L. N. CARDONE,
Niecala Nr 12,

Bizuterji złotej, srebrnej oraz wyrobów z szylkretu, przytem wielki wybór **Koralu** różnej wielkości i **Granatów, Pierścionków, Bransolet, Dewizek, Koleczyków,**

o 30% taniej od cen fabrycznych.

Magazyn przyjmuje wszelkie obstalunki oraz reparacje, po umiarkowanej cenie. 356R

Wyprzedaż trwać będzie 4-ry tygodnie.

NO WOSC: "W OKOWACH"

powieść Wilhelma Feldmana, w dwóch tomach, cena rs. 1.50, z przesyłką pocztową za zaliczeniem 1.75. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny u **L. EBERA,** Marszałkowska 109. 973

Zniżone ceny.

Handel Win i Delikatessów. Nowy-Swiat 62 obecnie odstępuje od wszystkich towarów (z wyłączeniem cukru), 5% rabatu—uprasza o zapisywanie wszelkich uwag w księdze zażaleń.—Zamówienia odsyła się do domu.

252 B. Maciejowski,

SACCHARYNA

(300 razy słodsza od cukru).

Jedyniej na świecie fabryki pp. Fahlberg, List & Comp. Reprezentant na Królestwo Polskie

JAKÓB KORAL,

W WARSZAWIE.

Nabywać można w **Kantorze** głównym przy ulicy Orlej № 11, oraz we wszystkich Składach Aptecznych. Cenniki i sposoby użycia franco. 380R

— W dniu 20 Marca (1 Kwietnia) 1891 r., w III Wydziale Sądu Okręgowego Warszawskiego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację

Dobra CHOCENEK

z przyległościami, położone w pow. Włocławskim, obejmujące podług opisu obszaru 613 morgów, 237 pretów (w tem 74 mor. 34 pr. łak I i II klasy, oraz 20 m. 164 pr. lasu). Budynki murowane i drewniane w dobrym stanie. Grunta marglowane i drenowane.—Gospodarstwo prowadzone wzorowo. Odległość od st. Kowal D.Ż. Warsz.-Bydgoskiej 6 wiorst. Wiadomość w Administracji żeglugi parowej, róg Krak.-Przedm. i Bednarskiej. 248

W dniu 10 (22) Marca r. b., o godz. 12-ej w południe, na Stacji Towarowej „Warszawa” Kolei Petersburskiej, będą sprzedane przez licytację

3 Wagony DRZEWA OPALOWEGO

wagi 1.500 pudów, przybyłych ze stacji Tuszewo po ekspedycji № 505 i nie wziętych przez odbiorcę. 285

Potrzebny jest LEKARZ

zaraz do osady Biezuń gub. Plocka, liczącej 4.000 mieszkańców, w promieniu dwumilowym nie ma lekarza.—Bliższa wiadomość u dr. Brudnickiego, przez Biezuń w Zuoiminie. 255



H. SOMYA

Niniejszem mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż z dniem 1-m Marca, przeniosłem Składy moje i Biuro z ulicy Złotej na **ulicę Bracką № 25**, drugi dom od Chmielnej. — Jednocześnie otworzyłem sklepy zaopatrzone we wszelkie **artykuły fabryczno-techniczne**, jako też **kanalizacyjne i wodociągowe**, z którymi polecam się łaskawym względem Sz. Publiczności, — z poważaniem
270
H. SOMYA.

OGŁOSZENIE.

Mam honor zawiadomić niniejszem J.W. i W.W. właścicieli dóbr, kupców zbożowych, oraz osoby, które dostarczały zboże do młewa, iż wszystkie pokwitowania z odbioru zboża wydane po dzień 1 Marca r. b., są bez wartości, gdyż takowe są zapłacone, jakoteż marka i otręby należne pp. młolącym, we właściwym czasie wydanemi zostały.

Ogłoszenie niniejsze ma na celu unieważnienie pokwitowań, które mogły pozostać u osób ze mną handlujących.

Warszawa, 6 Marca 1891 r.
Karol Michler,
Właśc. młyna parowego. 288

Czyste
kakaó
Blookera

Filiżanka kosztuje tylko 4 kop.
Przygotowanie Kakaó kuracyjnego fabry. J. et C. Blooker w Amsterdamie, wymaga jednej minuty czasu. Sprzedaje się we wszystkich główniejszych składach kolonialnych i aptecznych. — Skład główny na Królestwo Polskie u **Józefa Kleinadel**, w Warszawie, Królewska Nr 39. Telefonu № 281.
Zaleca się dla rekonwalescentów i dla dzieci, jako kuracyjny i

bardzo
pożywny
napój.

Tylko do 1 Kwietnia
WYPRZEDAŻ,
po cenie niżej kosztu:

Kaftany, Kurty, Spodnie, Prześcieradła losowe, **Poduszki** satjanowe, zamśzowe, **Bandaże i Pasy** brązowe, **Zębkawiczki** od 3-eh rs. tuzin. Kamizelki męskie jedwabne i aksamitne. — Bracka 25, I-e piętro.
L. Kunicki. 281

Do interesu sprzedaży **OLIWI**
żądani są reprezentanci poważni. — Pisać we francuzkim: a Gaudron á Salon (Provence) (France). 379r

Bernard Cwilling,

33, LESZNO 33,

poleca znajdujące się u niego na składzie wyborowe wina francuzkie, hiszpańskie, reńskie, węgierskie; likiery zagraniczne pierwszorzędných marek oraz koniaki jednej z najstarszych firm w Cognac'u:

Association viticole de Cognac
JULES DURET & C^{ie}

Sprzedaż hurtowa i detaliczna na beczki i butelki.
Tamże skład skór i innych artykułów zagranicznych. 298

Skład Maszyn i Narzędzi Rolniczych Zagranicznych
I. B. Prüwera w Krakowie,

poleca Szan. PP. rolnikom między innymi maszynami także z fabryki **Massaya** w Kana dzie, nowe, lekkie, silnie nierównane:

Wiązarki ocłone w Rossji	rs. 525.
Zniwiarki ocłone w Rossji	" 265.
Kosiarki parakonne ocłone w Rossji	" 180.
Kosiarki jednokonne ocłone w Rossji	" 165.
Grabiarki ocłone w Rossji	" 70.

Wyroby powyższe otrzymały oprócz 15 złotych medali na wystawach światowych, nadto najwyższe odznaczenie, jakiego dotąd żaden w świecie fabrykant nie dostał i to w Paryżu w roku 1889. — **GRAND OBJET DE ART** wartości 5,000 franków. — Na żądanie wysyłam prospekta franko i gratis. — O wczesne zamówienia uprasza. Z szacunkiem
386r **I. B. Prüwer**, Kraków, ulica Florjańska 32.

W MAGAZYNIE UBIORÓW DZIECINNYCH

A. PAWLIK,

ulica Trebacka Nr 2.

WIELKA SEZONOWA
WYPRZEDAŻ

rozpocznie się dnia 9 Marca. 403R

Najtańszy
ZAKŁAD POGRZEBOWY
W. Swiejkowskiego,
Senatorska № 32, w domu narożnym przy Placu Resursy.
Najtaniej załatwia **Pogrzeby**, sprzedaje **Trumny**,
Wieńce, Żaloby, Suknie, Kapelusze. 406R

NOWOŚCI.

W dalszym ciągu między innymi nadeszły następujące powieści do najliczniejszej

CZYTELNI BEZ ZASTAWU
JÓZEFA ROSENDORFA,
Krakowskie-Przedmieście № 79, dom Roeslera.

„Gawalewicz” Drugie pokolenie, „Jokay” Bogaci niedzarze, „Kosiakiewicz” Przy budowlí kolei, „Markowski” Hrabia August, „Orzeszko” Czcielił potęgi, „Jedza, „Rogosz” Karjerowiec, „Rodziewicz” Błękitni, Szary proch, „Sienkiewicz” Bez dogmatu, „Werner” Błędny ognik, „Zola” Człowiek zwierzę, „Maupassant” Nasze serce.

Czytelnia powyższa składająca się z około 98,000 tomów w języku polskim, ruskim, francuzkim, niemieckim, angielskim i włoskim, zostaje ciągle pomnażana bez przerwy w najnowsze utwory literatury oryginalnej i tłumaczonej zaraz po wyjściu z druku.

Abonament przyjmuje się bez zastawu. 291

SKŁAD FORTEPIANÓW I PIANIN

K. FRITZSCHE, Świętokrzyszka 29.

Wynajmuje Pianina wyborowe nowe i używane,
z pierwszorzędných zagranicznych fabryk najtaniej!
SPRZEDAŻ NA RATY. 304

Buchalterja podwójna

w zastosowaniu do fabryk produktów spożywczych i gospodarstwa rolnego, z wiadomościami wstępniemi i rachunkowości podwójnej

K. Sękowskiego,

we wszystkich księgarniach. — Cena zniżona na **80 kop.** 415r

SZEŚĆ WEKSLI

in blanco po rs. 100; weksle te nie obowiązują mnie wcale, gdyż na takowe pieniądze nie otrzymałem i są bez znaczenia; w czymkolwiek znalazłyby się ręku, zapłaconemi nie będą.

274 **Robert Werner.**

Wydział Rekomendacji Pracy

przy Towarzystwie Wzajemnej Pomocy Subjektów Handlowych i Przemysłowych
m. Warszawy (Miodowa 15), posiada wakujące posady:

W DZIALE EKSPEDYCYJNYM:

№ posady.	RODZAJ ZAJĘCIA	GLÓWNE WARUNKI	GDZIE
32	Subjekt do składu bielizny	kompetentny do przyjmowania obstałników na bieliznę męską i damską, obznajmiony z wyrobami Żyrardowa; 1,000 rs. i procent.	w Cesarstwie
37	Subjekt kolonialny	polski, ruskii; kawaler; od umowy	w Warszawie

W DZIALE BIUROWYM:

31	Korespondent	polski, ruskii, francuzki, niemiecki; 1,000 rs. rocznie	aa Prowincji
32	Buchalter	polski, ruskii; od umowy	w Warszawie
38	Pomoenik kantorowy	polski, ruskii, niemiecki; 240 rs.	"



Mamontowe mydło.

Żadne kremy i kosmetyki nie zdołają w tak krótkim czasie wydelikatnić i upiększyć pleć, jak Mydło Mamontowe; skóra żółta, gruba, pomarszczona, ustępuje białości i przezroczystości po kilkodziennym użyciu. Cena 45 kop. Mydło traw egipskich niszczy piegi, wyrzuty, wysypy, spaleniznę. Cena 40 k. Dostać można w Perlemburjach: **Dobrzańskiego**, Krakowskie-Przedmieście № 9 i u Lipinka na 102u Niecałej i Wierzbowej, 226r



MUSZTARDA

Upraszamy Szanownych Konsumentów naszej musztardy, aby przy kupnie łaskawie zwracali uwagę na kapsel u słoika, na którym znajduje się nasza firma. 390R

Pomiędzy Członkami naszego Towarzystwa, którzy już złożyli w Wydziale deklaracje o poszukiwaniu pracy, nie ma kandydatów.

UWAGA. Wydział Rekomendacji co każdą niedzielę, w niniejszem piśmie dawac będzie ogłoszenia o wakujących posadach. 416r

WIELKA WYPRZEDAŻ PARASOLEK

W MAGAZYNIE
Wład. **HOLMBERG**,
Krakowskie-Przedmieście Nr 19.

NAJWYŻEJ Zatwierdzone Towarzystwo Czarnomorsko - Dunajskiej Żeglugi Parowej W ODESSIE,

donosi niniejszem, iż w skutek śmierci ś. p. Ernesta Gay'a, zamianowało w dniu 1 (13) Stycznia r. b. Agentem swego Towarzystwa na Królestwo Polskie, p. H. L. Malhomme.

Powołując się na zamieszczone powyżej ogłoszenie, mam honor donieść, iż w kantorze moim przy ulicy **Włodzimierskiej Nr 19** (telefonu Nr 195), udzielają się wszelkie objaśnienia, dotyczące przewozu pasażerów i towarów na parostatkach **Najwyżej Zatwierdzonego Towarzystwa Czarnomorsko - Dunajskiej Żeglugi Parowej** do portów państw Naddunajskich.

350 R

H. L. MALHOMME.

RUSSKIE TOWARZYSTWO ŻEGLUGI PAROWEJ I HANDLU W ODESSIE,

donosi niniejszem, iż w skutek śmierci ś. p. Ernesta Gaya, zamianowało w dniu 1 (13) Stycznia r. b. Agentem swego Towarzystwa na Królestwo Polskie p. H. L. Malhomme.

Powołując się na zamieszczone powyżej ogłoszenie, mam honor donieść, iż w kantorze moim przy ulicy **Włodzimierskiej Nr 19** (telefonu Nr 195), udzielają się wszelkie objaśnienia, dotyczące przewozu pasażerów i towarów na parostatkach **Russkiego Towarzystwa Żeglugi Parowej i Handlu**, do portów **Czarnego, Azowskiego i Śródziemnego morza.**

345R

H. L. MALHOMME.

„WANDA”

WYPRZEDAŻ

Doroczną **RESZTEK:**

KORONEK i TOWARÓW BŁAWATNYCH oraz
FARTUSZKÓW, trwać będzie tylko do Czwartku d. 12 b. m.

Erywańska Nr 16. 344r



Ceny



zniżone.



F. ŁAPIŃSKI.

27 lat egzystujący handel **Węglem i Drzewem**, sprzedaje korzec (240 funtów) węgla grubych i kostkowych Nr 1-szy (w średnich kawałkach) po **kop. 90** z odstawą natchmiastową, — na większe zamówienia ceny zniżone. 208r

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor Główny, Jerozolimka Nr 63.)
Skład Główny, Okopowa Nr 2.) Telefony.

Hamiltony z pelerynami,

palta i garnitury wiosenne i letnie, w wielkim wyborze, po niskich cenach, poleca: Magazyn Wiedenski, **L. KOCH**, Miodowa 2. 278

DLA KASZLĄCYCH i OSŁABIONYCH Słodowy EKSTRAKT i KARMELKI,

Koncesjonowane przez władzę lekarskie.

Nagrodzone na wystawach higieniczno-lekarskich.

flaszka
kop. 75.



paczka
kop. 15.

fabryki **LELIWA** w Warszawie.

Wylączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych. 5.

OSTRZEŻENIE!

W charakterze głównych reprezentantów fabryki klisz emulsyjnych **A. Lumière et ses Fils** w Lyonie, mamy honor zawiadomić pp. Fotografów, iż rzeczona fabryka przyjmuje odpowiedzialność tylko za te klisze, które będą opatrzone następującą etykietą z podpisem fabrykantów:

Dépôt général pour toute la RUSSIE
SEGALL Fils — SAINT-PÉTERSBOURG
A. LUMIERE et ses fils (facsimile),

oraz stemplem miejscowego składu.

Ostrzeżenie niniejsze ma na celu zabezpieczenie pp. odbiorców od nabycia klisz wątpliwej dobroci, nie wprost z fabryki pochodzących.

Główni Reprezentanci na Cesarstwo Russkie **SEGALL Synowie**
St.-Petersburg, Gościenny Dwór № 114.

Jedyny skład w Warszawie u firmy **P. Lebedziński**, dawniej **A. Karoli**, Krakowskie-Przedmieście 65. 251

Świętojerska Nr 23.

YERSEYE od rs. 1.50,
ŻAKIETY od rs. 3,

poleca

269

E. PACE,
Świętojerska Nr 23.

Premjowane na wszystkich wystawach świata.

308

Największa i najsłynniejsza fabryka bibułki do papierosów **Abadie & Comp.** w Paryżu, reprezentowana na całe Cesarstwo Russkie przez firmę **Fr. W. Crone & Comp.** w Odessie, dostarcza najlepszą bibułkę do papierosów w arkuszach i książeczkach, zarówno kukurydzową (Maïs), jak białą ryżową (Riz).

Skład zawsze obficie zaopatrzony w Warszawie u zastępców naszych na Królestwo Polskie pp. **Salzstein & Weinfeld**, Dzielna 8, **Główny skład papieru i tektur.** Biorącym większe partje, ustępuje się odpowiedni rabat.

RESTAURACJA MYŚLIWSKA.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publicę, iż powyższą Restaurację z gruntu odnowiwszy, otwieram w dniu **5-tym Marca 1891 r.**, to jest we Czwartek, kuchnia wydawać będzie **Śniadania, Obiady i Kolacje** à la carte, po cenach nader niskich. — Wszelkie obstalunki przyjmuję tak na miejscu jak i na miasto, — z czem polecam się łaskawym względem. 280

Nº 53. Krakowskie-Przedmieście Nº 53.

Debów starych

sztuk kilkaset, do sprzedania razem lub częściowo.—Wiadomość: Wilcza 37, mieszkania 6. 262

6 KONI

polskiej rasy z Atestatami, między temi 5 klaczy i Ogier, czystej krwi Angielskiej, 4-letnie.—Wiadomość: Marszałkowska 52, róg Pięknej, u właściciela od 12-jej do 1-jej w południe lub od 4-jej do 6-jej wiecz. 302

TANIA SPRZEDAŻ w Magazynie Nowości „JOANNA” Nowo-Miodowa № 2

Staników Jerzej, Bluzek i Matynek barchanowych, Halek, Fartuszków, Chustek, Pelerynek włóczkowych, Chusteczek batystowych, Zabotów, Kohnierzyków i Mankietów, Szarf i wielu innych artykułów. 305



Piotr Sliżyński

wyucza 6-iu tańców najpotrzebniejszych, w 20-kilku lekcjach do lat 50-tych.—Ulica Miodowa № 3, gdzie „Stara Gwiazda.” 299

Do wynajęcia:

Marszałkowska 95, mieszk 6, SALON i GABINET z komfortem umeblowane, razem lub oddzielnie, z usługą i samowarem. 303

Rsr. 1,500

potrzeba do interesu, gwarancja pewna.—Oferty proszę składać w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26, pod A. H. 1500.

Przeniesiony z ulicy Wierzbowej na ulicę Niecałą № 1, do domu H. Krasieńskiego,

MAGAZYN i Fabryka kapeluszy „RAUL”

poleca na nadchodzący sezon wiosenny **Wielki Wybór** Kapeluszy filcowych męskich, oryginalnych Wiedeńskich z najlepszych fabryk

**P. & C. Habig,
P. Blumenstock & Damask.**

Ceny stale umiarkowane.

Niecała № 1, w Niedziele i Święta magazyn otwarty od 1 do 4-jej po poł. 402R

Nauka i wychowanie.

Adres: Marszałkowska 95. Szkoła Zawodowa dla kobiet Stanisławy Przewojskiej, rozpoczą kursy, nigdzie dotąd nie wykładanych rzemiosł, druciarstwa, reparacji dzieł sztuki, sztywnego cerowania i innych. Pensjonarki przyjmują. 6246

Angielska Metoda Reussnera dla samouczeków kop. 75.—Niemiecka Metoda kurs niższy kop. 60 (opravny kop. 75), kurs wyższy rs. 1 kop. 60, komplet (oba kursa) rs. 2.—Elementarz polsko-niemiecki z 14 wzorkami pisma i 200 obrazkami po kop. 35, 30, 15, 7 1/2 (opravny kop. 45).—Elementarz polski z pedagogicznymi wskazówkami, wzorkami pisma, rysunków i obrazkami (340 figur) po kop. 25, 20, 15, 10 i 5.—Dopłata na pocztę 15 do każdego rubla. Skład u autora (Reussnera), ulica Marszałkowska 142, Warszawa. 236

Adres pierwszorzędnej szkoły rękodzielnic Państwa Stokowskiej, Nowy-Swiat 4. Rozpoczyna kursa krawiecczyzny, bielizny, strojów, szmuklerstwa etc. w pracowniach przyjmują sakiem, okrycia tania. 711r

Adres pierwszorzędnej biura nauczycielskiego. Ago Zaleski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 164r

Duchhalterji wyucza specjalista S. Rogulski, upoważniony od Władzy. Marszałkowska 138. 618R

MAJĄTEK

sprzedaje się w gubernji Smoleńskiej, o 45 wiorst od Smoleńska, 220 dziesięcin; ziemi ornej 50; dom, inwentarz, gospodarstwo zupełne. Wyrabia się wapno. Cena 15 tysięcy rs.—Wiadomość u Adwokata Przysięgłego Wierchowskiego, w Smoleńsku. 209

Syndyk Ostateczny masy upadłości Abrama Joska Majznera,

powołując się na ogłoszenia swoje zamieszczone: w Kurjerze warszawskim № 62, Dzienniku warszawskim № 45 i w Gazecie sądowej № 10 z r. b. zawiadamia, że sprzedaż weksli do tejże masy upadłości należących, odbędzie się nie 4 (16) Marca a 5 (17) Marca r. b., o godz. 11-jej przed południem w kancelarji wydziału upadłości Sądu Handlowego Warszawskiego (Długa 7).— **Ferdynand Wagner**, adwokat przys., Marszałkowska 110. 409R

Zawiadomienie.

WIELMOŻNY

L. Mierosławski & Comp.

Komunikuję WW. Panom, iż nabyte w ich składzie mydło dla psa, który chorował od 6-ju miesięcy na liszaje i wyrzuty skórne, po dwurazowym użyciu zniszczył takowe, więc jako środek najradkalniejszy odpowiadający swemu celowi mogę polecić w zupełności potrzebującym i zwracam do mnie zapytania potwierdzić w zupełności.—Z szacunkiem 22 Grudnia 1890 r. **E. Mieżejewski.**

Do Wielmożnych

L. Mierosławski & Comp.

Kupione u WP. mydło Australskie dla koni chorujących u mnie na grudę okazało zbawienne skutki, iż w przeciągu jednego tygodnia zaszła gruda, ustąpiwszy zupełnie, dała możliwość konie użyć do zaprzęgu, za co składam WP. serdeczne podziękowanie, nadmieniam, iż po raz drugi pomocem się okazało i proszę o trzy kawalki. 412R

Romuald Hilman.

UPADŁOŚĆ W. Nowickiego.

Na mocy uchwały wierzycieli i decyzji Sędziego Komisarza z d. 23 Lutego r. b., odbędzie się w d. 1 (13) Marca r. b., o godz. 1-jej z południa w Sądzie Handlowym warszawskim (Długa № 7) wydziale upadłości, przed Sędzią Komisarzem W. Gebethnerem, licytacja ryczałtowa handlu wódek, araków, likierów, win itp., z istniejącego w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej № 122, z kontraktem najmu. Za czas od 1 Lipca 1889 do 20 Czerwca 1890 r. obrót wyniósł rs. 93,130 k. 71, licytacja rozpocznie się od sumy 7,500 rs. z ulatwioną wypłatą. Wadium 2,000 rs., powtórnej licytacji od zniżonego szacunku nie będzie. Inwentarz oraz zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, przjrane być mogą u podpisanego syndyka. Na żądanie sklep będzie okazany.—**Adwokat przys. F. Flamm**, 22 Świętokrzyska. 414R

FELIKS CURTZMAN,

róg Żabiej i Żelaznej Bramy,

WYPRZEDAJE

FIRANKI oryg. SZWAJCARSKIE

znane z trwałości,

Crochet, Tiul Appliqué, Muślin z tiulem,

odpasowane i na łokcie, w wielkim wyborze,

PO ZNACZNIE ZNIŻONEJ CENIE. 366R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Marca r. b., o godz. 12-jej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na pokrycie cynkiem dachu domu Nr 414 na Pradze, w którym mieści się służba wodociągowa, od summy anszlagowej rs. 520.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policynjnej. 312r



Mączka Nestla do karmienia dzieci.

Cena puszeki rs. 1.

MLEKO zęszczone NESTLA.

Cena puszeki kop. 85.

We wszystkich Składach Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji. Uważać na stempel niebieski i podpis Aleksandra Wenzel na puszkach.

Główny Agent na Rossję *Alexander Wenzel*

UWAGA. Za prawdziwość mączki i mleka, odpowiadam jedynie w puszkach, zaopatrzonych niebieskim stemplem i podpisem Aleksandra Wenzla, agenta na całą Rossję. 15R

HENRYK NESTLE w Vevey (Szwajcarja).

Z powodu zmiany interesu do odstąpienia zaraz

Skład Apteczny

w mieście powiatowym, dobrze procentujący i istniejący już od 60-ju lat.—Blizszy adres w Kantorze „Kurjera Warsz.”. 241

W majątku TŁUSZCZ,

położonym obok stacji kolei Petersburskiej tegoż nazwiska, stanowią codziennie od 27 Lutego do 27 Czerwca b. r. następujące ogierzy stada Janowskiego:

1) Faraon skarongiady, pełnej krwi Angielskiej, z ojca Fonteroi i matki la Fermiere po Lord-Fauchenbergu.

2) Dżokiej gniady, 3/4, krwi Angielskiej, z ojca Woltyżera i matki Kabardy po Kalchasiu.

Oplata od klaczy za cztery skoki wynosi: za stanowienie z Faraonem 5 rs. i Dżokiejem 2 rs., nadto na markę do świadectwa stanowienia, dopłaca się 80 kop. 267

Ulubiony Walc, Fotografie Balów Wiedeńskich

E. M. Ziehrera,

wyszedł z druku nakładem

Juljana Müllera,

Senatorska 24 271

i jest do nabycia we wszystkich księgarniach.

SKLEP obszerny,

miejsce od lat 40-tych wyrobione i znane, do sprzedaży towarów kolonialnych, farb, pokostów i olejów, jest do wynajęcia od dnia 1 Lipca 1891 r. w domu przy ulicy Aleksandra № 18.—Wiadomość u właściciela. 282

potrzebny student dla przygotowania chłopczyka do klasy pierwszej gimnazjum filologicznego, na wyjazd. Zielna 32, m. 6. 651R

potrzebna jest nauczycielka do udzielania lekcji jednej dziewczynce, na wyjazd, posiadająca język francuski i muzykę. Wiadomość w sklepie rękawicznym, ulica Elektoralna № 32. 6595

potrzebny korepetytor uczeń 4-jej lub 5-jej klasy szkoły realnej, za 3 rs. miesięcznie. Ulica Długa 23, m. 7. 6614

Rozpoczynam lekcje tańców dla dzieci, w godzinach rannych i popołudniowych, oraz wyższego mazure dla starszych osób. Leon Sikorski, nauczyciel tańców. Krucza 25. 6524

Retuszowania—kolorowania fotografii, oraz heljominiatur uczy osoba pracująca w jednym z pierwszych zakładów. Wiadomość od 6-jej, Chmielna 38, m. 6. 6617

Szkoła rzemiosł Drozdowskiej, Chmielna 52, Sm. 3. Potrzebna jest nauczycielka tkactwa. 6596

Student uczy lekcji tania. Gruntownie ma Stenatyka, francuski, niemiecki. Śliska 11, adres uprasza zostawić u stróża. 6591

Student klasyk, poszukuje lekcji lub korepetycji. Leszno 66, m. 4. 6288

A) Student uniwersytetu, gruntownie posiadający cały kurs gimnazjalny, poszukuje lekcji lub korepetycji. Aleja Jerozolimska № 70, m. 19. 704r

Bona francuzka, posiadająca choć cokolwiek język niemiecki i znająca szycie, potrzebna do trojga dzieci starszych. Miodowa № 1, m. 8, od 3 do 5-jej. Świadectwa wymagalne. 6375

Chcę brać lekcje francuzkiego, również muzyki. Oferty: kantor Kurjera Warsz. „Romuald.” 6559

Francuzka z ruskim językiem potrzebna do udzielania lekcji. Mazowiecka 11, mieszkania 4. 6134

języka niemieckiego udziela Plato Reussner, autor najnowszych metod. Marszałkowska № 142. 1057

Młody Niemiec życzy sobie pobierać lekcje języka ruskiego. Oferty z oznaczeniem ceny przyjmuje Kurjer pod L. R. 100. 6542

Młoda dyplomowana Niemka z francuzkim, życzy lekcji. Książca 4, róg Nowego-Swiata, mieszkania 6, od 5—8. 6043

Nauczycielka francuzka, znająca także język ruskim lub polski, jest potrzebna do udzielania lekcji. Mazowiecka 11, mieszkania 4. 6388

Na cytrze udzielam lekcji metoda ulatwioną. Bolesław Kowalski, Nowy-Swiat № 18. 9821

Nowa szkoła rzemiosł dla kobiet, Aleksandry Korycińskiej Trębacka 2. Po zwiedzeniu działu szkolniczego na zeszlorocznej wystawie paryskiej, oraz szkół rękodzielniczych w stolicach europejskich, otwieram kursy kroju sukien, bielizny, szycia, modniarstwa, piór fantazyjnych, koronkarstwa, pończosznictwa, haftu, rękawicznictwa, krawatów, litografji, grawerstwa, heljominiatur, rysunków, malowania, jwypalania na drzewie, koszykarstwa, introligatorstwa, szmuklerstwa, robót włóczkowych, tkactwa. Patenty wydaję. Pensjonarki przyjmują. 6065

Nauczycielka z Rosji, polka, konwersacja francuzka, muzyka, posiadająca chlubne świadectwa z przygotowania dzieci do zakładów naukowych, poszukuje miejsca. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszk. 24. 6341

Na mocy udzielonego mi świadectwa przez Władzę naukową, udzielam lekcje tańców w zakładach naukowych, domach prywatnych i u siebie.—Leon Sikorski, nauczyciel tańców, Krucza 25. 6523

Nauczycielka z wyższym patentem matematycznym poszukuje lekcji, korepetycji, przygotowywa do gimnazjum. Marszałkowska 124, mieszkania 4. 6219

Paryżanka z niemieckim, młoda, wykształcona, udziela lekcje w domach i u siebie w godzinach wieczornych. Żłota 29, miesz. 10, od 6—8-jej. 9566

Szkoła praktycznych rzemiosł Michaliny Drozdowskiej, Chmielna № 52, mieszkania 3. Cene nader niskie. Pensjonarki znajdują stałe pomieszczenie. 6597

Wyuczam grać na fortepianie w przeciągu półroka łatwych sztuczek do słuchu i do tańca, nie wyróżniając płci i wieku. Treńska № 2, w sklepie p. Włostoskiego. 6592

Za skromne wynagrodzenie daję lekcje ruskiego, jako też przygotowuję początkujących dzieci do gimnazjum. Chłodna 5, mieszkania 18. Codziennie od godziny 4—6 wieczorem. 705r

Doniesienia osobiste.

Do Adeliny Z. list na pocztę. 6616

Do Adeliny Z. od S—ki list wysłany powtórnie. 6565

Kazimiera № 318 odbierze zaraz list z pocztą. 6529

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Bona, wdowa, polka, w średnim wieku, od lat 20-tu w pierwszorzędnym domu, poszukuje miejsca. Oferty prosi składać w Biuro ogłoszeń, ul. Senatorska 26, pod literami A. X. 680r

Bona francuzka z krawieczyzną i muzyką. Złota 63, m. 19. 6365

Bona francuzka świeżo przybyła, znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszkania 8. 6609

Do pracy inteligentnej, do rachunkowości albo do czynności biurowej b. nauczyciel gimnazjum A. M., Zielna № 11, lokal № 20. 5110

Ewangeliczka w starszym wieku, z dobrym językiem niemieckim, poszukuje miejsca do gospodarstwa lub do dzieci. Chłodna № 46, mieszkanie 25. 5971

Gospodyni znająca się na kuchni, umiejąca prać, prasować, z dobrymi świadectwami, poszukuje miejsca na wieś. Oferty w Kurjerze pod „Magdalena.” 6534

Handlowiec młody, z wzorowymi świadectwami, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty pod „Rzetelny” do Biura ogłoszeń. 717r

Kucharz prywatny, samotny, poszukuje obowiązków. Ulica Świętojańska № 8, mieszkania 3. 6323

Młoda panienska, starannie wychowana, po ukończeniu pensji 6-klasowej poszukuje miejsca do małych dzieci. Oferty składać można w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. B. Blizsza wiadomość i rekomendacja: Topiel 14, mieszkanie 7. 670r

Młoda osoba, uzdolniona w kroju i szyciu sukien, poszukuje miejsca w pierwszorzędnym magazynie lub pracowni. Oferty pod „Magazyn” do Biura ogłoszeń, ul. Senatorska 26. 677r

Młody człowiek, który zarządzał folwarkiem dwunastowłokowym, życzy przyjąć posadę ekonomy lub pisarza gospodarczego we wzorowym gospodarstwie od 1-go kwietnia r. b.—Świadectwa chlubne. Oferty prosi składać pod lit. W. J. Plac Żelaznej Bramy № 11, stróż wskaże. 6619

Nadeszła pora czyszczenia drzew dziko-rozrzuconych i owcowych, takowe na zlecenie wykonuję za przystępną cenę. Adresa prosi składać: Piękna 45, m. 1, A. W. Pomykański. 6197

Osoba umiająca krawieczyznę szuka roboty. Marszałkowska 62, wiadomość w sklepie wiktualów. 6583

Osoba młoda, inteligentna, przystojna, przy-była ze wsi, znająca się na gospodarstwie, poszukuje zajęcia w domu zamożnym, może być u osoby pojedynczej. Nowy-Swiat № 8, mieszkanie 74. 6546

Osoba znająca obce języki i muzykę poszukuje odpowiedniego zajęcia. Przynajmniej dwoje dzieci na stancje. Tamże są obiady prywatne. Nowolipie № 4, m. 11. 6196

Poszukuje miejsca do sklepu lub magazynu osoba młoda, miłej powierzchowności. Nowy-Swiat 48, m. 16, od 10—12-jej. 6562

Stróż z dobrymi kilkoletnimi świadectwami, Smlody, żonaty, poszukuje miejsca. Oferty prosi składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. L. R. „dla stróża.” 669r

Urzędnik-rządca, mogący złożyć kilka tysięcy kaucji, poszukuje zarządu dużego domu. Marjensztadt 11, mieszkanie 5. 6284

Urzędnik obeznany z przepisami policyjnymi, administracyjnymi i sądowymi poszukuje zarządu domu. Może przedstawić poważne rekomendacje. Nowy-Swiat 47, rządca domu. 6591

Urzędnik sądowy z kaucją lub poręczeniem życzy przyjąć zarząd domu. Oferty w Kurjerze pod № 101. 6555

Pierwszorzędnego magazynu upinaczka poszukuje na godziny zajęcia w magazynach mniejszych za opłatą przystępną. Osoby interesowane zechcą adresa postawić w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. B. Z. 700r

Zarządu domem poszukuję, gwarancja hipoteczna. Wiadomość: Chmielna 21, m. 7, od godz. 3 do 5-jej po południu. 702r

250 [0 większego majątku w Królestwie lub Cesarstwie. Oferty w Kurjerze Warszawskim dla S. Z. 706r

b) Zaofiarowane.

Do kantoru potrzebny jest uczeń, chrześcijanin. Oferty poste-restante C. R. C. 38. 6454

Do pracowni Natalji Tisserant potrzebne są panny do staników, także dziewczynki do nauki. Żórawia № 9. 6607

Do interesu agenturowego potrzebny jest uczeń zanych rodziców, umiejący dobrze po niemiecku i po polsku. Świętokrzyska 8, mieszkania 3. 6357

Do pracowni bielizny potrzebne maszynistki do maszyn Whelera-Wilsona oraz uczenie. Wiadomość u rządcy domu, Świętojańska 2. 6492

Maszynistki, podręczne i uczennice potrzebne są. Chłodna 4—8. 6480

Maszynistki potrzebne do bielizny. Śliska 36, m. 2. 6202

Maszynistka uzdolniona potrzebna. Niecała № 6, m. 12, Sztetajko. 6618

Maszynistki i podręczne do bielizny meżkiej i damskiej potrzebne zaraz. J. Billing, Marszałkowska 129. 6584

Młodsza zdolna i pracowita potrzebna na wieś od kwartału. Wiejska 3, szwajcar wskaże. 6578

Potrzebna panna do szycia rękawiczek na maszynie. Chmielna 44, mieszkanie 18. 6172

Panny zdadne do staników potrzebne zaraz do magazynu Pariset, ulica Nowy-Swiat № 33. 6273

Potrzebna od 1-go kwietnia r. b. panna w średnim wieku, z wyborowymi świadectwami, do chłopczyka prawie dwuletniego. Wiadomość: Graniczna 10, m. 9, codziennie od 10 do 12-jej i 4—7-jej. 6100

Panny potrzebne do staników. Mokotowska 55, m. 10. 6297

Panna służąca znająca krój i krawieczyznę potrzebna jest zaraz. Świadectwa wymagane. Wiadomość: Miodowa 1, mieszkanie 5. 6370

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona do upinania kapeluszy. Długa 47, magazyn mód Rykowskiej. 6394

Panny staniczarki, spódniczarki i uczennice potrzebne zaraz. Ulica Jasna № 5, mieszkania 6. 6612

Potrzebna jest osoba do przyjmowania bielizny z konserwacją niemiecką, z kaucją 50 rs. E. Nowicka, Chmielna № 18. 6613

Potrzebna jest sklepowa z kaucją. Wiadomość w kiosku, Plac zielony. 6610

Potrzebny uczeń do jubilera. Wiadomość: Niecała 12, Kardone. 710r

Potrzebne są zaraz maszynistki, podręczne oraz uczennice do trykotów. Złota 26, mieszkania 2. 6588

Potrzebne są panny podręczne i do nauki.—Bednarska 21, Wiediger. 6560

Potrzebna zaraz kobieta porządna, lat średnich, do pielęgnowania sparaliżowanej osoby. Wiadomość: Żórawia 33, m. 7, od 1-jej do 5-jej. 6580

Potrzebny zdolny chłopiec do cukierni. Marszałkowska 16. 6543

Poszukują agentów na Warszawę. Karmelicka № 12, mieszkanie 6, między 1-szą a 2-gą po południu. 6521

Potrzebny służący do kąpieli z dobrymi świadectwami, z kaucją. Grzybowska 32. 6528

Potrzebni ajenci na miasto. Oferty złożą w kantorze Kurjera Warsz. pod napisem „Dobre świadectwa.” 6532

Potrzebne są dziewczęta do robót intronigatorkich, po kilku dniach nauczania się mogą dostać robotę do domu. Wiadomość: Nalewki 47. 6533

Potrzebne zaraz panny zdolne i podręczne.—Ul. Aleksandra № 4, Górka. 6514

Potrzebny ogrodniczek na prowincję. Żórawia № 3, m. 2, od godz. 5-jej. 6504

Potrzebne są panny do szycia fasonów na kapelusze damskie. Długa № 8a, mieszkania 15. 6470

Panny do staników rs. 18 do 20 miesięcznie. Nowolipie 3, parter, front. 6568

Potrzebne uzdolnione podręczne i do nauki krawców. Leszno 12, m. 13. 6569

Potrzebna panna do ubierania kapeluszy oraz dziewczynka do nauki. Zgoda № 2, mieszkania 12. 6578

Rządca domu potrzebny z kaucją rs. 200 za mieszkanie w 10 rublach. Wiadomość: Długa 20, mieszkanie 4. 6624

Staniczarki potrzebne są, zaraz w Wiedeńskim magazynie. Ul. Niecała № 3. 6415

Upinaczka, dziewczynka na posyiki, podręczna do spódnicy, potrzebna. Sikolna 6. 6808

Kupno i sprzedaż.

Adres malarni i najtańszego w Warszawie Askladu porcelany St. Mioduszwskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

A) Od 2 rs. 50 sukienki trykotowe ładne. Przyjmują się obstalunki na staniki trykotowe (Jersey), żakiety i ubranka dla chłopczyków w ciągu 24 godzin. Królewska № 45, mieszkanie 15. 85r

Ampla matowa bardzo ładna do sprzedania. Nuty do herofonu kupię. Marszałkowska 110, m. 2. 6033

Adres: Chmielna 15. Masło śmietankowe z Kobylnicy 42 1/2 kop., masło świeże wyczażne 42 30. 6567

Binokle, okulary ściśle zastosowane, w wielkim wyborze, „najtaniej” u optyka Juliana Drehera, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 6105

Bufet, szklany, waga za rs. 15. Ulica Leszno № 27, m. 1, na dole. 6518

Cztery szory angielskie z złotym brązem, sprawne nowe, za bardzo przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość: Grzybowska 65, stangret Andrzej. 6078

Cytra z pudełkiem do sprzedania za rs. 15.—Nowy-Swiat № 18—2. 6620

Do sprzedania maszyna do szycia nożna systemu Wilsona. Ulica Złota № 58, stróż wskaże. 6298

Do sprzedania około 700 sztuk kasztanów od 3—4 łokci wysokości. Administracja majątku Naborowo, przez Zakrocym. 5494

Dywany najróżnorodniejsze, koldry, obicia mebli, serwety, chodniki—największy wybór! najniższe ceny! główny skład Giełżyńskiego: Marszałkowska 137. 156r

Do sprzedania zaraz lampy, pompka i naczyń kuchenne. Ulica Podwał 7, stróż wskaże. 709r

Do sprzedania nowe, tanio: garniturek fantazyjny, kozetka i dwa krzesła walcowe.—Krucza 38, tapicer. 6577

Ekstrakt mięsny Liebiga, skład główny u Karola Jacobson, Elektoralna 20. 19r

Eleganckie urządzenie sklepowe z zegarem i lustrami do sprzedania za pół ceny. Bracka 6, mieszkania 10. 6327

Fortepian do sprzedania, przeważnie dla fabrykantów. Kościelna № 12, m. 24. 6538

Fortepian palisandrowy Kralla i Seidlera, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Miodowa 12, m. 15. 6479

Fortepian o 7-ju oktavach, krótki, z białym metalowym, jest do sprzedania za rs. 150.—Chłodna № 48, m. 3. 6598

Fortepian krótki czarny Kralla-Seidlera, sprzedam. Nowolipie 9, m. 4. 5506

Fortepian piękny sprzedaje ratami najprzystępniejszymi, gwarantuję, wydzierżawiam. Jerozolimka 84, Strzelecki. 5127

Firanki tanie, łokieć kop. 15. Firanki tanie, łokieć kop. 19. Firanki tanie odpasowane rs. 2.50. Firanki tanie odpasowane rs. 3, poleca F. Bukowski i S-ka, Wierzbowa № 1. 3815

Fortepian pianistki Natalji Urazow do sprzedania. Piękna 8, m. 7. 6328

Furgon piekarski do sprzedania. Drewniana № 3, u kowala. 6391

Gater żelazny używany, w dobrym stanie, potrzebny zaraz. Szerokość rany 16 do 20 cali angielskich. Oferty składać można: ulica Senatorska 19, mieszkania 11. 5765

Jerozolimka 74. Cielęcina 9 kop., szynki jaja i inne produkty co wtorek i piątek. 6554

Jest do sprzedania pies duży Neufundland, maści czarnej. Wiadomość u szwajcara w restauracji, Bielańska № 5. 6590

Jest do sprzedania powóz, liberja dla stanicy, dwa dery i para zaprzęgów angielskich, mało używane. Wiadomość na Placu Witkowskiego № 3, u pani Bostelman. 5992

Jęczmień do siewu w wyborowych gatunkach sprzedaje słodownia Karola Machlejd, Chłodna 45. 679r

Kwity lombardowe kupuję. Wiadomość: ulica Włodzimierska № 3, mieszkanie 11, zastać można od 10-jej zrana do wpół do 12-jej i od 3-jej do wpół do 5-jej po południu. 6296

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych karników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 3900

Koniczynę białą, czerwoną, seradellę, wykę, marchew, kupujemy po najwyższych cenach. L. Mierosławski et C-o, Elektoralna 5. 635r

Kredensy dębowe urzędowej roboty, najnowszego fasonu. Pańska 23, u stolarza. 6536

Kijowskiej dawnej fabryki fajans w szafirowy deseń hiszpańskiego krajobrazu lub coś podobnego, ktoby miał do zbycia, zechce dać wiadomość na Senatorską 10, m. 8. 6525

Koczek-kareta, mało używana, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Ul. Sienna № 21, stróż wskaże. 6589

Korzystna sposobność. Z powodu wyjazdu sprzedaje się całe umeblowanie salonu, jadalnej, sypialni i gabinetu w stylu tureckim, komplet kuchenny i drobniag. Pożądana sprzedaż w jedne ręce. Obejrzeć można codziennie od 10—12-jej przed południem. Piękna 15, mieszkania 3. 6572

Kredens dębowy, samowar tombakowy ze stoliem, obrazy sprzedaje. Treńska 1, mieszkanie 6. 6571

Kupię używane w dobrym stanie: lampę, maszynkę benzynową i budzik. Oferty „A. K. T.” przyjmuje kantor Kurjera. 6579

Kupuję złoto i srebro stare na stopienie. Fabryka wyrobów srebrnych. W. Birkowski, Podwale № 26. 4124

Kasetka żelazna Fr. Bothego, kanapa sofową i robotą włosienicową. Chłodna 54, mieszkania 13. 6068

Mebel za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, franki. Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 6502

Mebel salonowe: garnitur czarny, orzechowy, fantazyjne, szafy, łóżka, umywalnie, do jadalni dębowe, szafka lustrzana, biblioteczki, otomany i inne, Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 5660

Mebel za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslong, franki, fortepian. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 6139

Masło litewskie wyborowe funt po 25 kop. poleca skład serów Br. Thurst, Przechodnia 5. 6112

Mebel rozmaite, nowe i używane, trwałe roboty, tanio sprzedaje Makow, ulica Solna 9. 6264

Maszyna parowa o sile 20—30 koni, w dobrym stanie, jest pożądana. Oferty z dokładnym opisem maszyny, wraz z ceną, uprasza się składać w ekspedycji Kurjera pod lit. L. G. № 36. 6060

Maszyna parowa z kotłem, w bardzo dobrym stanie, o sile 8-ju koni, jest za przystępną cenę zaraz do nabycia. Ulica Czerniakowska № 90. 6059

Maszyna do cięcia bułek do sprzedania.—Chłodna № 40, stróż wskaże. 6390

Mebel. Z powodu zupełnego zwinięcia magazynu tania sprzedaż mebli: garnitur, otomany, szafy, kredensy, łóżka, umywalnie i inne meble. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra. 381r

Mebel do sypialni, jadalni oraz salonu, garnitur czarny, orzechowy, fantazyjne, kryte, otomany i szeslongi, ceny nader niskie. Marszałkowska 104, m. 25. 5721

Mebel po zwinięciu magazynu, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 6611

Mebel, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, komody, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 6608

Maszyna Singera oryginalna za 24 ruble do sprzedania. Ogrodowa 50, m. 25. 6564

Nowość! Szuwaks najlepszy wazalinowy! Atramenty na sposób francuski, gumę, tusze do stempki, farby drukarskie i litograficzne fabrykantów M. Stypińskiego i J. Grzybowskiego, poleca główny reprezentant na Królestwo Polskie, Józef Cohen, ulica Karmelicka № 12. 6520

Piramidka kościanna za rs. 35 do sprzedania. Wiadomość: Szpitalna № 5, w kawiarni. 6447

Potrzebny szczeniak dog, dobrej rasy, maści szarej lub stalowej. Wiadomość ustnie lub pismiennie Krucza № 46, m. 7, Baliński. 6516

Syfony tanio, 1/10 litrowy biały lub niebieski kosztuje 90 kop., 3/10 litrowy 80 kop. Główna syfonowa 48 kop. Niklowanie siedem kop. Ozdobne wyrznięcie firmy na szkle do 50 syfonów osiem kop., wyżej po sześć kop. Rurki szklane pięć kop. Opakowanie bezpłatnie. Szkło syfonowe wytrzymałe 20, główki 30 atmosfer ciśnienia. Materiał dobry, wyrób piękny i trwały. Warszawska fabryka syfonów, Hoża 7. 3479

Siatki do robót włóczkowo-deskowych. Skład Spapiera Juliana Müllera, ulica Senatorska 24. 6124

Tokarnia mała żelazna do sprzedania tania Hoża 5, mieszkanie 23. 6586

Tanio! Teki rydym, rysunków, litografij razem oraz parę ostatnich egzemplarzy Typów Ludowych J. F. Piwarskiego. Wilcza № 39, mieszkania 10. 6523

Ważne dla bibliomanów. 70 tomów dzieł Voltaire, kompletne wydanie z roku 1784, ilustrowane, oprawne w skórę złoconą, doskonale zachowane, jest do sprzedania, Miodowa 3, mieszkanie 12, od 10 do 1-jej. 6362

Wyprzedaż karczków szydełkowych haftowanych, wyroby włóczkowe, dywany, otomany urzędowej roboty b. tanio. Chmielna 112 mieszkanie 1. 6142

Z powodu wyjazdu tanio sprzedaje się dwie klacze gniade ze świadectwami, 5-10 i 6-letnią, spokojne, chodzą w zaprzęgu ruskim i angielskim. Wiejska № 1, zapytać stangreta Filimona. 6052

Zupełna wyprzedaż przysniców, umywalki, wianków, klatek, latarni, zabawek i naczyń kuchennych po cenie niżej kosztu, z powodu zmiany interesu. Szafy sklepowe i garnitur mebli z pokrowcami tanio do sprzedania. Czyta 6, Tarnowska, tylko do 20-go marca. 6605

Żardnierka orzechowa okazała, cała rzeźbiona, grupa brązowa, 3 filiżanki stara francuska porcelana, tanio do sprzedania. Nowogrodzka № 29, mieszk. 10. 6599

Interesa handl. i mająt.

Apteka w Ostrogu, gub. wołyńskiej, czyniąca obrotu przeszło 8,000, sprzedaje się wraz z domem. Szczegółów udziela W-ny Ksawery Rudnicki, Warszawa, Bielańska 17, lub listownie, Włodzimierz Grabowski, Nowa Aleksandra, gub. lubelska. 522r

A) Właścicielom dóbr obciążonych wierzytelnościami reguluje długi hipoteczne przez odprzedaż gruntów w całości lub częściowo za pośrednictwem banku włościańskiego.—Hoża 38, m. 27, o d 4 do 6-ej. 6215

Dom w szacunku 70,000 rs. zamienię na majątek ziemski dobrze zagospodarowany.—Oferty szczegółowe w Kurjerze Warszawskim dla „H. Z.” 6168

Dom narożny z placem przy ul. Marszałkowskiej 55, do sprzedania za rs. 30,000. Posesja ta ma łokci kwadr. 4,400, frontu od ulicy 148 łokci. 5737

Dom drewniany do sprzedania w bliskości Nowego-Swiatki. Wiadomość w sklepie blacharskim, Mazowiecka 5. 5480

Do sprzedania w mieście powiatowem restauracja z cukiernią, stacja kolei, cukrownia, pułk wojska. Wiadomość: Chmielna № 38, m. 11, od 3 do 5-ej. 5532

Do pewnego przedsiębiorstwa potrzebny inteligentny współpracownik z kapitałem 2,200, od którego otrzyma 100%. Wiadomość w kiosku, róg Rymarskiej i Leszna. 6403

Dwa domy murowane, z dwoma placami, w m. powiatowem Przasnyszu. Wiadomość od godz. 11—2-ej, ulica Hoża 24, m. 2. 6545

Folwark poduchowny na prawach ruskich, 7 mil od Warszawy, dwie od kolei, z zabudowaniami i zasiewami, do sprzedania lub wdzierżawienia od 1-go lipca r. b. Krochmalna № 22, od godz. 5 do 7-ej wieczorem. 6585

Jest do sprzedania krowiarnia z powodu wyjazdu do rodziców, bardzo dobrze wyrobiona, z czterema krowami. Nowy-Swiat № 25. Wiadomość na miejscu. 6343

Jest do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie. Leszno № 27, wiadomość w sklepie. 6430

Jest do sprzedania traktornia od dziesięciu lat egzystująca. Ul. Piwna № 47. 6475

Krowy są do sprzedania przy ulicy Chłodnej № 18, z miejscem. 6537

Korzystne. Kto chce kupić dom lub majątek ziemski albo zamienić dom na majątek bez długu, z dopłatą rs. 30,000, dobrze zagospodarowany lub wziąć dzierżawę donacyjną, proszę się zgłosić do pełnomocnika, Marszałkowska № 136, m. 15, od 5—7-ej po południu. 6240

Magazyn strojów z wyrobioną firmą do odstąpienia z powodu śmierci właścicielki, egzystujący od lat trzydziestu przy najpryncypalniejszej ulicy. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 715r

Mleczarnia jedna z większych, z dziesięcioma krowami, ze wszystkimi porządkami, gospodami, prowadzona solidnie i uczciwie, do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Twarda № 60, m. 8. 6557

Nieletnich suma do 10,000 rs. może być umieszczona na hipotece po Towarzystwie m. W. Wiadomość w dystrybucji przy ulicy Elektoralnej № 32. 6331

Nowolipie 25. Magle w każdym czasie do sprzedania. 6293

Okazja! Posesja w Sielcach, za rogatką Belwederską, przy stacji nowobudującej się linii tramwajów, do sprzedania, zdalna na restaurację, szynk, mleczarnię, zakład fabryczny lub inny proceder. Wiadomość u K. Mantey, Świętokrzyska 8. 6358

Ogród owocowy, z domkiem, przy ul. Koszykowej, rozległości 40,900 łokci, do wydzierżawienia. Królewska 1, stróż wskazuje. 6532

Obora z krowami do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość: Długa, hotel Polski, w sklepie pieczywa piekarni Warszawskiej. 6540

Plac przy ul. Marszałkowskiej № 45 i 47 i Nowowiejskiej № 22, są do sprzedania lub mogą być oddane pod budowę pod korzystnymi warunkami. Wiadomość u właściciela domu przy ul. Elektoralnej № 13. 5049

Plac w miejscowości najpiękniejszej i najzdrowszej, obok Doliny Szwajcarskiej, w bliskości Alei Ujazdowskiej i linii tramwajów, przy ulicy Pięknej № 7, tuż przy zbiegu trzech ulic, łokci 3,841, frontu 50, prostokąt, z prawem korzystania ze szczytowej ściany domu № 5 o 3-ch piętrach, do sprzedania. Wiadomość w handlu Purwina, Miodowa 18, od 12 do 3-ej. 5825

Przyjmuje artykuły do rozpowszechniania i sprzedaży na miasto i na prowincji. Oferty „Ajent”, Marszałkowska 60, m. 2. 6055

Przedsiębiorstwo pokoiów umeblowanych, zawsze wynajętych, do sprzedania. Świętokrzyska 8, m. 3. 6326

Poszukuję pożyczki 120 rs. na spłaty miesięczne lub tygodniowe. Oferty dla „Akuratność” w Kurjerze. 6548

Pośrednik sprzedaży sklepu raczy złożyć ofertę: Kurjer Warsz. „100 rs.” 6603

Przy ulicy Świętojskiej do sprzedania połowa domu, przynoszącego dochodu brutto przeszło 3 tysiące rubli. Wiadomość: Łucka № 24, u W-go Choteckiego. 713r

Placu 42,000 łokci □, t. j. ogród owocowy i domek murowany przy ulicy Karolkowej № 3119, do sprzedania w całości albo częściowo. Wiadomość: ulica Nowolipki № 38, o godzinie 3-ej, u właściciela domu. 6196

Rubli 20,000 po 30,000 Towarzystwa potrzebne, majątek, Lubelskie. Oferty: Kruca 7, mieszk. 11. 6594

Rubli 600. Poszukuję placu około 2,000 □ Rz z zabudowaniem na kuźnię lub bez takowego, na spłatę roczną po rs. 600 i 600, od pozostałej sumy, między ulicami Chłodną, Łucką, Okopową, Żelazną, bez pośrednictwa. Łucka № 33. 6337

Sklep spożywczy z dystrybucją, mieszkaniem i herbacianią do sprzedania. Ulica Ogrodowa 30. 6434

Skład węgla duży, egzystujący od 15 lat, do odstąpienia. Leszno 34. 5850

Sklep galanterijno-norymberski do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Swiat № 36, u jubilera. 673r

Suma hipoteczna na majątku ziemskim pod skutnem do odstąpienia na korzystnych warunkach. Wiadomość u adw. przys. Mayzla, Szkołna 5. 6441

Sklep kolonialny do sprzedania, mieszkanie Stanie. Ul. Nowogrodzka № 14. 6549

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, bielizna, skrawaty, materiały piśmienne, sprzedam tanio, punkt dobry, komorne tanie. Wiadomość w cukierni, Marszałkowska 104. 6601

Szynk od lat 20 egzystujący przy ulicy Pałeczki 76, z powodu śmierci męża i interesów rodzinnych jest do odstąpienia. 6334

Szynk do sprzedania na dogodnych warunkach. Stare-Miasto № 28, m. 10. 6369

Węgli skład sprzedam bardzo tanio zaraz.—Ulica Tamka № 14. 6604

Wszelkie towary przyjmuje w komis kupiec odpowiedzialny, rutynowany. Oferty: Kurjer „Zbyt pewny.” 6602

Z powodu słabości do sprzedania na dogodnych warunkach sklep materiałów piśmieniowych i dystrybucja. Elektoralna 31. 6093

Z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania sklep spożywczy z mieszkaniem. Ulica Wróbla № 2. 6313

Z wędlinami sklep, z lodownią, całym urządzeniem lub bez, do sprzedania w środku miasta. Wiadomość w lasku na Czystem. 6115

Lokale.

Apartament umeblowany, 1-e piętro, cztery pokoje, kuchnia, łazienka. Włodzimierska 4, wiadomość mieszk. 2. 6574

Do wynajęcia w każdym czasie w bliskości Placu Teatralnego: dwa salony frontowe w entresoli z oknami wystawowymi i przedpokojem. — Tamże od 1 kwietnia 1891 lokal parterowy złożony z obszernej widnej sali, dwóch gabinetów i pokoju z przedpokojem. Wiadomość: Szpitalna 10, mieszkania 2, zrana do 10-tej, po południu o 5-tej. 6333

Do wynajęcia każdego czasu 13 lub 9 pokoi, 1-e piętro, na żądanie stajnia, wozownia, lokal na mieszkanie, biuro, magazyn. Krakowskie-Przedmieście № 2. 6309

Do wynajęcia sklep—i dwa pokoje z kuchnią. Grzybowska 32, od kwartału. 6527

Dwa elegancko umeblowane pokoje, duże, z oddzielnym przedpokojem, do wynajęcia w każdym czasie. Chmielna 23, m. 3, front, 1-e piętro. Zastać od 3—5 po południu lub do 10-ej rano. 6615

Dwa pokoje elegancko umeblowane, samowar, usługa, wateklozet. 30 rubli miesięcznie. Aleja Jerozolimska 43, mieszkania 10, parter. 6321

Letnie mieszkania nad Wisłą, z przystankiem statku parowego, w uroczej miejscowości, w parku do wynajęcia. Wiadomość u stróża, Smolna 9. 5796

Natychmiast potrzeba w centrum miasta dwa pokoje przyzwoite, na 1-m lub drugim piętrze. Oferty proszę złożyć w Kur. Warsz. pod lit. B. 123. 6342

Od 1-go kwietnia do wynajęcia, Solna № 14, 04 pokoje, przedpokój, alkowa, kuchnia, ze zlewem i wodociągiem, na 1-m piętrze od frontu, z balkonem, mieszkanie suche i ciepłe, stróż wskazuje. 6054

Od 1-go kwietnia 5 pokoiów, przedpokój, kuchnia etc., na parterze, front: Szkołna 5, (Marszałkowska 140). Cena rub. sr. 650 rocznie. 6440

Pokój oddzielny, wygody wszelkie—fortepian, pierwsze piętro. Ulica Nowy-Swiat 4—15. 712r

Poszukuje się od 1 lipca mieszkania, składającego się z trzech lub czterech pokoi, z 2-ma wejściami, w pobliżu ulicy Królewskiej, Zielonego placu i Marszałkowskiej. Oferty pod „Pokoje,” przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 708r

Pokój widny, duży, suchy, 7 miesięcznie. Solna 17, m. 20. 6449

Pokój parterowy, widny, zaraz, z meblami, usługa, samowarem, obiadam, do umowy: Żorawia 23, m. 25. 6519

Pokój, (przedpokój wspólny). Na żądanie: umeblowanie, utrzymanie. Ulica Szpitalna 4—20. 6324

Pokój z meblami do wynajęcia. Chmielna № 44—7. 6561

Panienci uczęszczające na pensję znajdują mieszkanie i opiekę, zapewnia się tu konwersacja francuzka i fortepian. Wiadomość: Wspólna 19, mieszkania 15, od godziny 2—7, wieczorem. 6299

Pokój z balkonem na ogród do wynajęcia zaraz, na żądanie może być z obiadem. Nowy-Swiat 46, m. 18. 6344

Pokój umeblowany dla pojedynczej osoby do wynajęcia. Świętokrzyska 8, m. 3. 6325

Sklep podwójny, do którego w razie potrzeby może być wybite drugie wejście z bramy, oraz dodane 2 pokoiki i wozownia, jest do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. w hotelu niemieckim przy ulicy Długiej 31. 4552

Sklep duży, dwie wystawy, gaz, pakamer, spiwnica, przechodzi do targu i inne—dobry na fokiowy, ubiorów męzkich, damskich, cukierniczy, kawiarnię, obuwia i t. p. Rządca. Hoża 4; tamże do wynajęcia jatki mięsne. 5897

Z powodu wyjazdu do odstąpienia mieszkania, 9 pokoi 1-sze piętro, ze stajnią i wozownią, od 1 kwietnia (20 marca). Piękna 2. 6051

Z powodu wyjazdu, od 8 kwietnia odstępuje piękny lokal: 4 pokoje, przedpokój, pasaż, łazienka, klozet, kuchnia, zlew. Żorawia № 3, mieszkania 2. 6503

2 pokoje z balkonem, lub duży jeden, eleganckie frontowe, z meblami, do najęcia natychmiast. Złota 16, mieszkania 5, drugi dom od Marszałkowskiej. 6606

4 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami poszukuje od 1 lipca r. b. w okolicy Alei Jerozolimskiej. Adres: Wspólna 44, mieszkania 13. 6289

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego przyjmuje panie bez meldowania, słabość, umieszczenie dziecka od 15 rs. Radzi w zakresie swej specjalności. Złota 16, m. 4. 5694

A) Koniak kaukaski od 1.20 butelka. Hand. Bielickiego, Chmielna róg Zielnej. 6306

A) Rękawiczki damskie, kolorowe i czarne; skóra wyborowa zastępująca kozłową. Męzkie, szyte, stębnowane i Anglaise rzeczywistej trwałości, poleca fabryka A. Chojnackiego, Marszałkowska róg Chmielnej. 5958

A) Krawaty w dobrym guście, rozmaitych fasonów i do wzięcia, uznane za najszykowniejsze, w wielkiej ilości poleca magazyn A. Chojnackiego, Marszałkowska róg Chmielnej. 5959

A) Portfele teki, pugilaresy, portsigar, portmonetki, woreczki, poduszki, buty walonkowe, pantofle, kalosze, poleca fabryka kufrow, waliz, toreb Breyneymyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 4137

Akuszerka przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Kruca 38. 6576

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 6587

Adres farbiarni która pierze, farbuję: saksy, płaszczyki, cale bez prucia, ulica Nowo-Zytnia dom własny, lub filja: Bednarska 21, piąty dom od Krakowskiego-Przedmieścia. Upraszamy publiczność o wcześniejsze dawanie roboty, gdyż przy nawale przedsięwziętym, trudno wszystkich terminowo zaspokoić. 703r

Akuszerka przyjmuje na słabość, kurację, czas dłuższy bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna 21. 6556

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy, potrzebujące dyskrekcji bez legitymacji. Zaopatrzona utensyliami gwarantującymi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rs. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 6482

A) Od 3 rs. suknie, okrycia przyjmuje, rezeząc za dobre gustowne wykonanie. Z. Mirowska, Żorawia 26, m. 9. 6593

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademii, zaopatrzona w utensylia gwarantujące zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabość i czas dłuższy, bez legitymacji, radzi w zakresie swej specjalności, przyjmuje zamówienia, słabość od rs. 15, umieszczenie dziecka. Widok № 7, m. 2. 5990

Akuszerka przyjmuje panie na słabość, kurację, czas dłuższy bez legitymacji, umieszczenie dziecka, ceny przystępne; przyjmuje zamówienia na wyjazd. Hoża 5, m. 23. 1854

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytulku położniczego, przyjmuje chore panie—i zamówienia w miejscu i na wyjazd. Róg Marszałkowskiej, Chmielna 44, mieszkania 5. 936

Dla studenta lub urzędnika bardzo dobre obiady przy znacznej rodzinie. Ulica Złota 25, 15. 6551

Dnia 7 marca zaginął pies ceter, kasztan podpalany. Upraszam się o łaskawe odprawienie za nagrodą na ulicę Marjensztadt № 20, stróż wskazuje. Nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej. 6589

Karbowanie sukien, koronek i falban, oraz kłisowanie wykonywa się nadal szybko i starannie. Seniorska 19, m. 7. 6315

Kantor mamek. Złoda 6. 4671

Kaszel natychmiast ustępuje od Drażetek z apteki F. Dziechcińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost reursy obywatelskiej. 546r

Kapiele i przysnie od 15 kop. do 50. Grzybowska 32. 6526

Leonard. Fabryka kapeluszy męzkich. Wybór wielki. W niedziele i święta magazyn otwarty od godz. 1-ej do 5-ej. Trębacka 13, wprost gmachu teatru. 6581

Leonard. Poleca: najmodniejsze kapelusze filcowe, różno-kolorowe i cylindry od rs. 6, własnej fabryki. 6581

Leonard. Trębacka 13, wprost gmachu teatru. Staranne odświeżanie kapeluszy męzkich filcowych i cylindrów. 6581

La Couronne, słynny francuzki lakier do butkówek—sprzedaje się w składach materiałów aptecznych. 2628

Magle wyrabiam nowych systemów o żelaznych werkach. Ul. Aleksandra № 19. 6152

Metoda mężatka ze świeżym pokarmem poszukuje dziecka do pierś. Ulica Sosnowa № 3. 6541

Największy wybór woalek zacząwszy od 15 kop. za woalek, poleca znany z tanioci Magazyn Nowości „Joanna.” Nowo-Miodowa № 2. 6622

Nadrabianie 30 kop.—pończochy, skarpetki tanio. Wspólna 26, m. 6. 5681

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przebrabia, pierze chemicznie, farbuję odzież męzka, żele skrojonej nadaje formę modną. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska № 143. — Jan. 6247

Obiady gospodarskie na maśle. Wiadomość w kiosku, róg Brackiej i Chmielnej. 5410

Obiady zdrowe, na świeżem maśle, wydają się codziennie. Chmielna 24, m. 9. 681r

Psom Australskie mydło Restytucyjne. Mirosławski, Elektoralna 5. 571r

Potrzebne dziecko do pierś. Ulica Żytnia № 27, a mieszkania 63. 6356

Psom Australskie mydło Restytucyjne. Mirosławski, Elektoralna 5. 716r

Przyjmuje do karbowania koronki fabryk krz. Długa 20, mieszk. 21. 6623

Pracownia krawatów „Louise,” Orła 10, wyucza w trzech tygodniach wszelkich fasonów krawatów, oraz przyjmuje robotę z danego materiału. 701r

Warszawski zakład kucia koni od lat 30 Antoniego Stadnickiego i Feliksa (Syna) Nowolipki 16; kucie kopyt wadliwych. 6682

Woalki od 15 kop. półtora łokcia, do najdroższych „Manufaktura krajowa.” A. Brochocki. Niecała 12. 5610

X Kompletne pogrzeby, przewożenie zwłok, X za doliczeniem tylko 6—10 procent komisarzowi. Trumny metalowe i drewniane gwarantowanej trwałości w Warszawskim przedsiębiorstwie pogrzebowym Fijałkowskiego, Senatorska 26, wprost kościoła. (Proszę zwracać baczną uwagę na firmę). 539r

50 Sukien od rubli sr. 13. Ubioru pościelne. Kapy. Czepki. Pantofle oraz wieniec z szarfami. 538r

100 Kapeluszy żałobnych z woalami, o 4 rubli 4. 537r